



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
5
MAJA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 85 (14883)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Akcja „Kuriera Wileńskiego” i Polskiego Cyrku „Fantazja” dla dzieci z domu dziecka

Uśmiech na smutnych twarzyczkach

Czy może być coś piękniejszego na świecie niż szczęśliwy uśmiech dziecka? Szczególnie na ustach, które rzadko się uśmiechają... „Gdy dowiedzieliśmy, że jedziemy do Wilna do cyrku, dzieci dosłownie szalały z radości. Niektóre z nich po raz pierwszy trafiły nie tylko do cyrku, ale też do Wilna...” — wyznała wzruszona Lilia Sokołowska, „mama” wychowanków Domu Dziecka w Solecznikach. „Dziękuję Bogu i organizatorom akcji za ten prezent dla dzieci. Przecież one nawet nie marzyły, że na własne oczy zobaczą takie cuda!” — Regina Bućko, opiekunka dzieci ze szkoły-internatu w Solecznikach, nawet nie starała się ukryć łez wzruszenia...

Wyobraźmy sobie mapę Krainy Dzieciństwa — będzie to tryskająca tęczowymi kolorami okolica, poprzecinana wieloma drózkami i drogami. Na pewno większość z nich będzie prowadziła... do cyrku.

Dlaczego właśnie tam? Bo w tym magicznym miejscu na własne oczy można zobaczyć cuda — ludzi, którzy szybują w powietrzu jak ptaki, czarodziei, którzy z cylindra wyjmują żywe gołębie, psy, które umieją liczyć, małpy, jeżdżące na rowerach oraz tygrysy i lwy, które popisują się przed publicznością.

Uroczystość z udziałem Lecha Wałęsy

Audytorium Konstytucji 3 Maja

Dzisiaj, 5 maja, w Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego (ul. Niemiecka 10) z udziałem Lecha Wałęsy odbędzie się uroczystość otwarcia Audytorium Konstytucji 3 Maja.

Znany litewski politolog prof. Raimundas Lopata, dyrektor Instytutu, w rozmowie z „Kurierem”, powiedział, że ta uroczystość ma miejsce z kilku powodów.

Przed wszystkim mija 10. rocznica Traktatu o Stosunkach Dobrosąsiedzkich i Współpracy między Polską a Litwą. Co więcej, do Wilna przybywa Lech Wałęsa, pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, który podpisał Traktat.

Prof. Lopata zaznaczył, że litewscy naukowcy pragną również uczcić Konstytucję 3 Maja, która obejmowała Rzeczpospolitą Obojga Narodów, a więc zarówno Koronę, jak i Wielkie Księstwo Litewskie. Jest unikalnym pomnikiem prawa i pierwszym tego rodzaju dokumentem w Europie.

Na sugestie „Kuriera”, że po r. 1990 nie zawsze Konstytucja 3 Ma-



83 wychowanków Domu Dziecka i Szkoły-Internatu z Solecznik obejrzały nieodpłatny występ artystów z Polski

Fot. Marian Paluszkiwicz

Pod dachem ogromnego kolorowego namiotu królują magia, odwaga i fantazja.

Cyrków na świecie już nie jest wiele. Jeden z nich, polski cyrk o dźwięcznej nazwie „Fantazja”

jeszcze do 9 maja będzie przebywać na Litwie...

Jest to cyrk wyjątkowy. Nie tylko dlatego, że pracują w nim profesjonaliści z różnych krajów, którzy kochają swój zawód. Ludzie

z „Fantazji” mają ogromne, dobre serca — w ubiegły czwartek artyści zaprosili na swój występ 83 wychowanków Domu Dziecka i Szkoły-Internatu z Solecznik.

(Dokończenie na str. 3)

Paksasowi Sejm ustawowo zabronił udziału w wyborach

Dobijanie leżącego

Sejm wczoraj uznał, że ma pierwszeństwo przed narodem jeśli chodzi o podejmowanie decyzji i większością głosów przyjął w trybie pośpiesznym, zdaniem wielu prawników, antykonstytucyjną nowelizację Ustawy o wyborach prezydenckich, która ostatecznie zabrania Rolandasowi Paksasowi udziału w nadzwyczajnych wyborach prezydenckich.

Początkowo Sejm miał wiele wątpliwości co do zgodności poprawki autorstwa konserwatysty Jurgisa Razmy z Konstytucją i w ubiegły czwartek, 29 kwietnia, wstępnie odrzucił i skierował ją do sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności. W poniedziałek, 3 maja, sejmowy komitet przewagą jednego głosu uznał, że „poprawka wstępnie jest zgodna z Konstytucją”, wobec czego skierował ją pod obrady Sejmu. Jeszcze wczoraj z rana parlamentarzyści nie byli zgodni co do przyjęcia poprawki. W trakcie pierwszego głosowania klub parlamentarny Partii Socjaldemokra-

tycznej nieoczekiwanie poprosił o półgodzinną przerwę. Po przerwie sytuacja diametralnie się zmieniła i socjaldemokracy w parlamencie, pod baczny okiem przewodniczącego partii premiera Algirdasa Brazauskasa, poparli poprawkę konserwatystów i większością głosów zabronili ustawowo Rolandasowi Paksasowi brać udział w nadzwyczajnych wyborach prezydenckich. Zdaniem posła Rolandasa Pavilionisa, socjaldemokracy poddali się presji Brazauskasa, który niejednokrotnie publicznie wypowiadał się za „znalezieniem sposobu” na usunięcie Paksasa z wyborów prezydenckich. Mimo że inicjatorzy poprawki twierdzili, że jest ona proponowana nie ze względu na osobę Paksasa, lecz dla usprawnienia prawa reglamentującego wybory powszechne, wszyscy posłowie wypowiadający się w sprawie poprawki konfrontowali poprawkę z sytuacją w jakiej znalazł się kraj po usunięciu w drodze impeachmentu Rolandasa Paksasa z urzędu prezydenta.

(Dokończenie na str. 2)



Do Wilna z okazji 10. rocznicy podpisania Traktatu między Polską a Litwą przybywa Lech Wałęsa

Fot. archiwum

ja była w szacunku u Litwinów, Raimundas Lopata zaznaczył, że „czas najwyższy pozbyć się ujemnych stereotypów, należy jak najszybciej stworzyć jakościowo nową świadomość historyczną w relacjach polsko-litewskich, wszak jesteśmy razem, zupełnie obok, w Unii Europejskiej”.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Wzmoczona kontrola

Po raz kolejny chcemy przypomnieć wszystkim uczestnikom ruchu, że zarówno w Wilnie, jak i w wszystkich osiedlach rejonu wileńskiego maksymalna dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/godz.

Zdrowie — 6

Czy pomoc przybędzie szybciej?

Od 1 lipca wchodzi w życie nowe wymagania dotyczące okazania pierwszej pomocy medycznej. Odtąd mieszkańcy naszego kraju nie będą mogli bezpośrednio zatelefonować do medyków pogotowia ratunkowego, tylko o swoich niedomaganiach będą informowali specjalistów z Powszechnego Centrum Pomocy, którzy zadecydują, czy wysłać karetkę pogotowia.

Wywiad — 8

Adas Jakubauskas: populizm jest w modzie

Z wyborów na wybory pojawiają się nagle nowe ruchy polityczne, odnoszą sukces, a potem tracą na znaczeniu, jeśli nie zanikają w ogóle. Przykładem może tu być gwałtowny wzrost znaczenia Związku Liberalistów z przysięgiem do partii Rolandas Paksasa.

Sport — 9

Święto wiary, sportu i kultury



Parafiada, organizowana od sześciu lat w Landwarowie, na stałe wpisała się do kalendarza wiosennych imprez Wileńszczyzny.

Sentencja

Wisielczy humor spełnia rolę papieru do pakowania ponurych rzeczy.

ŚLAWOMIR WRÓBLEWSKI



9 771 392 04 000 4

Kalejdoskop aktualności

Olej napędowy może stanąć

W związku ze zmniejszeniem od 1 maja na Litwie cła na importowane paliwo rozważa się możliwość importu paliwa ze Wschodu i oblicza, że przede wszystkim dzięki temu w kraju powinien stanąć olej napędowy.

Zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej, benzyna, importowana nie z państw UE obecnie jest obłożona cłem 4,7 proc., a olej napędowy ma taryfę zerową. Handlowcy twierdzą, że najprawdopodobniej początkowo stanie olej napędowy, pod dostatkiem produkowany w Rosji i Białorusi. W krajach ościennych mało jeszcze produkuje się benzyny o standardach unijnych.

Ambitne plany „Snaigė” w Rosji

Największa w krajach bałtyckich spółka produkcji lodówek „Snaigė”, która na początku marca br. otworzyła nową fabrykę lodówek w Kaliningradzie, nie odrzuca możliwości zwiększenia tam w przyszłym roku istniejących mocy produkcyjnych.

„Być może fabryka w Kaliningradzie jest za mała. Zastanawiamy się nad zwiększeniem w przyszłym roku mocy produkcyjnych” — powiedział dyrektor generalny „Snaigė” Giedrius Barysas.

Fabryka w Kaliningradzie, w którą „Snaigė” zainwestowała około 47 mln Lt, w ciągu roku może wyprodukować 350 tys. lodówek. Roczna moc produkcyjna fabryki lodówek w Olicie wynosi ponad 450 tys. lodówek. „Snaigė”, planująca zajęcie 10-20 proc. rosyjskiego rynku lodówek, obecnie w Moskwie rejestruje przedsiębiorstwo, które się zatroszczy o zbyt lodówek kaliningradzkich w Rosji.

Socjaldemokratom rozłam nie grozi

Premier i lider socjaldemokratów Algirdas Brazauskas potwierdził, że „intensywnie spotyka się” z innymi liderami partii oraz jej frakcją sejmową, aby przekonać do potraktowania zbliżających się wyborów prezydenta z punktu widzenia państwa.

W wywiadzie dla Litewskiego Radia wczoraj Brazauskas stwierdził, że partia jest jednomyślna, odrzucając w ten sposób rozważane w prasie przesłanki tego, że socjaldemokrati różnie się zapatrują na możliwość udziału w przedterminowych wyborach prezydenta usuniętego ze stanowiska Rolandas Paksasa. Sam Brazauskas niejednokrotnie publicznie oświadczył, że Paksasa nie należy dopuścić do wyborów.

Referendum nieobowiązkowe

Litwa nie powinna organizować referendum w sprawie zatwierdzenia Konstytucji Europejskiej — można ją ratyfikować w Sejmie. Powiedział o tym podczas wczorajszej debaty sejmowej na temat unijnych celów Litwy minister spraw zagranicznych Antanas Valionis.

„Sądzę, że Konstytucję moglibyśmy ratyfikować w Sejmie, co jest praktykowane w wielu państwach UE” — powiedział Valionis i zaznaczył, że należy to uczynić jak najszybciej tuż po zatwierdzeniu Konstytucji. Minister twierdzi, że prawdopodobnie w sprawie Konstytucji Europejskiej państwa członkowskie UE porozumieją się przed czerwcowym spotkaniem Rady Europy. Możliwości porozumienia się sprzyja okoliczność, że nowy rząd Hiszpanii kategorycznie nie sprzeciwia się zaproponowanej w projekcie Konstytucji zasadzie głosowania.

Budżet rośnie

Do budżetu państwowego w ciągu 4 miesięcy br. według przewidywanych danych, wpłynęło 3,135 mld Lt — o 2,2 proc., czyli o 68 mln litów więcej niż planowano (3,067 mld Lt).

Tylko w kwietniu otrzymano 879,8 mln Lt dochodu — o 2,7 proc. (22,8 mln Lt) więcej, niż planowano (857 mln litów). Od początku tego roku do budżetu państwowego włącza się też pomoc UE, której w ciągu czterech miesięcy otrzymano 163,8 mln Lt. Zatwierdzono roczne dochody budżetu państwowego 2004 r. — 11,806 mld litów, w tym wsparcie UE — 1,589 mld litów.

BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birynių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Puksztó, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Paksasowi Sejm ustawowo zabronił udziału w wyborach

Dobijanie leżącego

(Dokończenie ze str. 1)

Już po południu tymczasowo pełniący obowiązki prezydenta Artūras Paulauskas swoim dekretem inicjował przyjęcie w trybie pośpiesznym przedstawionej pod obrady Sejmu poprawki. Wobec czego, po burzliwych dyskusjach, poprawka posła Razmy została wczoraj przyjęta 64 głosami wobec 17 głosów sprzeciwu.

— Przyjęcie tej poprawki jest wyrazem politycznego cynizmu — powiedział po głosowaniu Raimondas Šukis, który w procesie impeachmentu występował w roli oskarżyciela Paksasa.

Również poseł Vytenis Andriukaitis, po przegłosowaniu poprawki stwierdził, że Sejm, przyjmując poprawkę, złamał Konstytucję oraz zaapelował, by jak najszybciej skierować nowelizację Ustawy do Sądu Konstytucyjnego, który ostatecznie rozstrzygnie kwestię zgodności poprawki z ustawą zasadniczą.

Sejm prawdopodobnie też tak uczyni, ale dopiero po tym, gdy



Wczoraj przed siedzibą socjaldemokratów w Wilnie pikietujący protestowali przeciwko próbom odsunięcia Paksasa od udziału w wyborach Fot. ELTA

przyjętą ustawę podpisze tymczasowo pełniący obowiązki prezydenta Artūras Paulauskas oraz zostanie ona opublikowana w dzienniku ustaw. To może potrwać od kilku do kilkunastu dni.

Tymczasem wczoraj też Rolandas Paksas złożył na ręce Głównej Komisji Wyborczej listy z ponad

27 tys. podpisami poparcia obywateli dla swojej kandydatury w wyborach prezydenckich. Komisja ma 10 dni na sprawdzenie autentyczności podpisów i przyjęcie decyzji o rejestracji Paksasa jako kandydata. Obserwujący w Sejmie debaty nad poprawką Rolandas Paksas oświadczył, że na Litwie uprawomocnia się „zorganizowane prawo”.

— Na Litwie istnieje zorganizowana przestępczość, ale też pojawia się zorganizowane prawo, kiedy najpierw przyjmuje się decyzję polityczną, a potem dostosowuje się do niej prawo — powiedział w swoim oświadczeniu Rolandas Paksas.

Oponenti eksprezdenta dołożyli też starań, by pozbawić Paksasa minimalnych przywilejów, przysługujących mu jako byłemu prezydentowi. Wczoraj Paksasowi zabrano ponad 10-letni samochód służbowy Audi 100 oraz w najbliższym czasie pozbawi się go ochroniarza. Stanisław Tarasiewicz

Rok Patrona Litwy i Opiekuna Młodzieży

Dni św. Kazimierza w Wilnie

Metropolita Wileński, Jego Eminencja kardynał Audrys Juozas Bačkis 4 marca br. rok 2004 ogłosił Jubileuszowym Rokiem Patrona Litwy św. Kazimierza. Natomiast centralne obchody rozpoczęły się już na początku tego tygodnia i potrwać do 9 maja włącznie.

W dniach 5-7 maja od godziny 15 do 17 odbędą się wycieczki i dyskusje dla młodzieży szkolnej i akademickiej zarówno w kaplicy św. Kazimierza w Katedrze Wileńskiej, jak też w kościele pw. św. Ka-

zimierza. Temat dyskusji: „Św. Kazimierz — patron młodzieży”. 6 maja, w czwartek, o godz. 16.00 w Muzeum Narodowym odbędzie się otwarcie wystawy: „Kult św. Kazimierza i ikonografia”. Natomiast w piątek o godz. 19.00 w Alumnaście przy ul. Uniwersyteckiej młodzież będzie recytowała wiersze poświęcone św. Kazimierzowi. W sali Gimnazjum Jezuickiego 8 maja o godz. 10.00 odbędzie się konferencja naukowa z okazji 400-lecia potwierdzenia kultu św. Kazimierza i kościoła pw. św. Kazimierza. Tego

samego dnia o 17.30 w kościele pw. św. Kazimierza odbędzie się uroczysta Msza św. dla młodzieży.

W najbliższą niedzielę, 9 maja, o 9 rano w kościele pw. św. Kazimierza będzie odprawiona Msza św. ku czci św. Kazimierza. O godz. 10.00 z kościoła wyruszy uroczysty pochód do kaplicy kazimierzowskiej w Katedrze Wileńskiej. Tegoż dnia o godzinie 15.00 na placu Katedralnym odbędą się śpiewy pieśni majowych, a o godz. 21.00 w katedrze — koncert muzyki poważnej. J. T.

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II kontrowersyjnie przyjęto zmianę dyrektora —

Protest nauczycielski

Wczoraj w Wileńskiej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II na znak protestu nauczyciele nie przeprowadzili pierwszej lekcji. Akcja ta była skierowana przeciwko temu, że bez porozumienia się z zespołem pedagogicznym, jak powiedzieli nauczyciele redakcji — „za naszymi plecami”, kierownictwo wydziału oświaty wyznaczyło nowego dyrektora szkoły.

W ubiegły piątek były dyrektor Tadeusz Romanowski złożył podanie o zwolnienie go z tego stanowiska. Przyczyn swej tak nieoczekiwanej decyzji eksdyrektor nie chciał komentować.

Jak powiedziała „Kurierowi” nowo mianowana tymczasowo pełniąca obowiązki dyrektora szkoły Krystyna Żabiłowicz, decyzja wydziału dla niej również była zaskoczeniem. Widocznie, jak sądzi, wybór padł na

nią dlatego, że w tej szkole jest zastępcą dyrektora, pracuje tu najdłużej spośród innych zastępców oraz ma I kategorię zarządzania. Ubolewa, że kolektyw przyjął decyzję tak kontrowersyjnie. Kolejne lekcje w szkole odbyły się jak zwykle.

Na objęcie stanowiska dyrektora, zgodnie z obowiązującymi zasadami, jeszcze w tym roku szkolnym zostanie ogłoszony konkurs. K. A.

Uroczystość z udziałem Lecha Wałęsy

Audytorium Konstytucji 3 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

W spotkaniu w Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych weźmie również udział prof. Alfredas Bumblauskas, prodziekan wydziału historii. Historyk, znany dla wielu również z audycji telewizyjnej „Butovės slėpiniai”, jako jeden z pierwszych wysunął kwestię potrzeby dialogu w płaszczyźnie historycznej.

Proponował odnajdywać wspólne polsko-litewskie dziedzic-

two, szukać w historii to, co łączy, a nie dzieli oba narody.

O godz. 15. 50 nastąpi otwarcie sali wykładowej. Potem odbędzie się spotkanie Lecha Wałęsy z wykładowcami i studentami Instytutu.

Według prof. Lopaty, „aktualni studenci już nie pamiętają wydarzeń z lat 1980-1990, gdy tworzył się fundament pod nową Europę i rozpadał się blok socjalistyczny, więc będą mieli okazję bezpośrednio wysłuchać uczestnika wielu wydarzeń politycznych na skalę światową”.

Przypomnijmy, że Lech Wałęsa w roku 1983 został uhonorowany pokojową Nagrodą Nobla. Został doktorem honoris causa kilkunastu uniwersytetów, m. in.: Uniwersytetu Columbia (1981), Uniwersytetu Katolickiego w Leuven (1982), Uniwersytetu Harvarda (1983), Uniwersytetu Gdańskiego (1990). Autor autobiografii: *Droga nadziei* (1987), *Droga do wolności* (1991), *Wszystko, co robię, robię dla Polski* (1995).

Andrzej Puksztó

Akcja „Kuriera Wileńskiego” i Polskiego Cyrku „Fantazja” dla dzieci z domu dziecka

Uśmiech na smutnych twarzyczkach

(Dokończenie ze str. 1)

Pokrzywdzone przez los maluchy i ich starsi koledzy przez kilka godzin przebywali w krainie fantazji...

Po raz pierwszy na Litwie

— Codziennie widzimy szczęśliwe dzieci, które przychodzą na nasze występy razem z rodzicami. Ale są przecież na świecie dzieci, które zostały pokrzywdzone przez los lub przez własnych rodziców... Tradycją już jest, że w każdym kraju wystawiamy nieodpłatne przedstawienia dla wychowanków domów dziecka. Tak było w Rosji, na Białorusi, takie przedstawienie postanowiliśmy zrobić w Wilnie, w którym jesteśmy po raz pierwszy — powiedział współorganizator akcji Grzegorz Bajor, właściciel i dyrektor polskiego cyrku „Fantazja”.

Miejsce „urodzenia” cyrku jest rodzisk Mazowiecki. Cyrk, który na Litwę przybył po raz pierwszy, liczy już 11 lat. Pracują w nim artyści z Polski, Niemiec, Węgier, Rosji, Ukrainy, Białorusi. Wśród artystów są pary małżeńskie — kłowny Tatiana i Fiedor Kuczierenkowie z Ukrainy, treserzy psów i małp Galina i Jurij Ignatowowie z Rosji.

Zwierzęta tresowane zgodnie z dyrektywą...

Na scenie obok ludzi występują też psy, małpy, tygrysy i lew.

— Nasze zwierzęta są tresowane bez środków przemocy, zgodnie z wszelkimi wymogami Unii Europejskiej. Są traktowane przez trenerów jak równoważnościowi partnerzy. Jeśli ktoś myśli, że lwy i tygrysy zdobywa się dla cyrku podczas polowań, to się myli. Kupuje się je w zoo, a treser pracuje z nimi od najmłodszych lat — z uśmiechem opowiadał Sławomir Zalewski, attache prasowy cyrku.

Prezent dla dzieci

— Gdy dowiedzieliśmy, że jedziemy do Wilna do cyrku, dzieci dosłownie szalały z radości. Niektóre z nich po raz pierwszy trafiły nie tylko do cyrku, ale też do Wilna — wyznała wzruszona Lilia Sokołowska, „mama” 37 wychowanków Domu Dziecka w Solecznikach.



Niektóre z dzieciaków po raz pierwszy trafiły nie tylko do cyrku, ale też do Wilna...



Na ogromnej pajęczynie zawisa kobieta-pająk...

Zaś „mama” 46 dzieci ze szkoły-internatu w Solecznikach, Regina Bućko, nawet nie starała się ukryć łez wzruszenia:

— Dziękuję Bogu i organizatorom akcji za ten prezent dla dzieci. Przecież one nawet nie marzyły, że na własne oczy zobaczą takie cuda! Do Solecznik ani razu nie przyjeżdżał żaden cyrk, a tu taka frajda — prawdziwy cyrk z Polski, z kłownami, akrobatami, iluzjonistami, tygrysami!

— Po przedstawieniu pójdziemy obejrzeć tygrysy i lwa w ich „domu”. Zapoznajcie się z nimi bliżej — obiecywał zachwyconym dzieciom pan Sławomir. I dodał, że zwykle widzowie oglądają te egzotyczne zwierzęta tylko na arenie, ale dla dzieci z Solecznik zrobi się wyjątek!

Sympatyczna kobieta-pająk

Gdy na widowni zgasły światła i zabrzmiały tajemnicze dźwięki bębna, młodsze dzieciaki z wrażenia przytuliły się do starszych koleżanek, które opiekuńczo przyciemniały je do siebie lub brały na kolana.

Na ogromnej pajęczynie zawisa kobieta-pająk...

— Ta pani wcale nie jest straszna, jest nawet bardzo sympatyczna — z powagą zauważył czteroletni szkrab. Półmrok za chwilę zmieniły jaskrawe światła i na scenę wbiegła uśmiechnięta Ewa, która lekko przekręcała na swej cienkiej talii kilkadziesiąt kolorowych obręczy. Gdy na scenę wytoczyły się kłowny — Taniusza i Fediusza, dzieciaki do-

słownie płakały... ze śmiechu!

O tym, że ludzie potrafią fruwać nie gorzej niż ptaki, dzieci przekonały się podczas występów akrobatycznego tria „Salwa” z Polski i popisu Gregora z Węgier.

„Tata” Harry’ego Pottera

Czy wyobrażacie sobie psa, który z zadziorną miną udaje konia i wozi na swym grzbiecie wystrojoną małpkę? Albo, czy często widzieliście na ulicach czworonożną tańczącą walczyka na dwóch łapach? Nie? To może widzieliście małpę tańczącą na ogromnej piłce? Albo skaczącą przez obręcz? Takie wyczyny to gratka dla czworonożnych pupilków Galiny i Jurija Ignatowów. Przy czym po każdym występie Jurij dosłownie błagał, by zwierzęta opuściły arenę — rozszczekane i rozwrzeszczone towarzystwo upominało się o brawa. Rozbawione dzieciaki były brawa, a podekscytowane zwierzęta popisywały się swoimi umiejętnościami bez końca.

— No wystarczy! Marsz ze sceny, bo zamienię was w myszy! — zagroził Jurij i kudłaci artyści opuścili arenę. Groźbę swą treser na pewno by spełnił, bo, jak się okazało, ten przysadzisty pan z gęstą czarną grzywą jest... „tata” sławnego Harry’ego Pottera. Tak przynajmniej twierdził konferansjer.

Treser-iluzjonista zaprezentował widowni szereg sztuczek, które wywołały u dzieciaków nie tylko podziw, ale też i salwy śmiechu. I jak się tu nie śmiać z wyczynów „maga”, który już ma rozpiłować na dwie części pudło, w którym leży jego urocza asystentka, a tu... masz ci los... łamie się stół, na którym stoi pudło! Rozwścieczona asystentka łąduje na ziemi i po wydostaniu się z pudła atakuje maga sikawką.

Trzy tygrysy i lew

Arena została zasłonięta gęstą siatką, widownia zamarła w oczekiwaniu. W grobowej ciszy na arenę wyszły trzy tygrysy i jeden lew. Zwierzęta leniwie usadowiły się na podstawkach i zaczęły rozglądać „okolicę”.

— Popisać się przed wami, czy tak sobie posiedzieć? Przecież sam nasz widok już wystarczy, byście siedzieli z szeroko otwartymi buziami



Kłowny Taniusza i Fediusza stali się prawdziwymi przyjaciółmi dzieciaków



Współorganizatorzy akcji: Grzegorz Bajor (od lewej), Jacek Mikulski, Sławomir Zalewski

i drżeli ze strachu — zdawały się „mówić” te piękne zwierzęta.

Treser Jacek Mikulski kilka minut przekonywał swoich pupilków, że jednak warto popisać się przed tymi fajnymi widzami. Przekonywał pan Jacek rozkapryszonych „futraków” bez uderzeń szpicruty, po prostu przekomarzał się z nimi. Szeptal im coś na uszko, głaskał po brzuskach, pociągał za ogony. Tygrysy posłuchały „tate”, zaś lew wyniośle siedział na swoim tronie i potrząsał okazałą rudą grzywą. Po mrozącym krew w żyłach występie tygrysy potulnie, jak baranki, opuściły arenę. Lew nadal siedział. Po kilkuminutowym namyśle zlazł z „tronu” i w zadumie spojrzal na widownię.

Widownia patrzyła na lwa.

— Może on jest głodny i właśnie wypatruje sobie „kanapkę” — głośno zauważył jakiś dowcipniś. Lew jakby zrozumiał słowa wesołka. Z ogromną pogardą odwrócił się od niego i wstając na tylne łapy popro-

sił widownię o brawa! Pod burzę oklasków „król dżungli” opuścił scenę...

Serdeczne i ogromne „dzięki”

Czy może być coś piękniejszego na świecie niż szczęśliwy uśmiech dziecka? Szczególnie uśmiech na ustach, które rzadko się uśmiechają... albo wesoły blask oczu, które często są smutne, zapłakane? Za ten śmiech, za szczęśliwy blask dziecięcych oczu — w imieniu dzieciaków, wychowawczyń i dyrektora solecznickiego Domu Dziecka oraz Szkoły-Internatu Antoniego Jankowskiego — dziękujemy fantastycznym ludziom z cyrku „Fantazja” oraz samorządowi rejonu solecznickiego za pomoc w zorganizowaniu tej akcji. Podczas takich akcji słowa „niczych dzieci nie ma” stają się rzeczywistością...
Sabina Juchniewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Rodakom na Litwie oraz na świecie
najserdeczniejsze życzenia
z okazji Święta Konstytucji 3 Maja
oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą

składa Klub Polaków na Litwie „ProLibera”
Prezes Klubu Zdzisław Tryk

Polska

Główne zadania
rządu

Polityka zarządzania majątkiem państwa, inwestycje i kreowanie nowych miejsc pracy — to najważniejsze gospodarcze zamierzenia rządu Marka Belki, jakie przekazał na wczorajszej konferencji prasowej rzecznik rządu, Dariusz Jadowski.

„Jeśli chodzi o politykę zarządzania majątkiem państwa, to rząd będzie zmierzał do tego, by zapanowała pełna przejrzystość przy pełnej integracji między resortami. Premier podkreślał, że prywatyzacja nie może być traktowana jako podpora interesów budżetowych” — relacjonował Jadowski przebieg wczorajszego posiedzenia rządu.

„Wielkopolska sercem
Europy”

SLD-UP zainauguowały wczoraj kampanię wyborczą do Parlamentu Europejskiego w Wielkopolsce.

Koalicja startuje do wyborów pod hasłem: „Wielkopolska sercem Europy”; liderem listy jest szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Marek Siwiec. „Chcemy zdobyć pięć mandatów”, powiedział Marek Siwiec na konferencji prasowej. „Podczas kampanii będziemy promować taki sposób konfrontacji z kontrkandydatami, aby nie było kłótni” — dodał Siwiec.

Strażacy gotowi
do współpracy

W ramach integracji z UE polska Straż Pożarna doskonali swoje struktury, zasady współpracy podczas operacji ratowniczych, uzupełnia nowoczesny sprzęt ratowniczo-gaśniczy, dostosowuje bazy jednostek oraz przepisy — powiedział wczoraj w Warszawie Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej, szef Obrony Cywilnej Kraju gen. brygadier Teofil Jankowski.

Podkreślił, że Państwowa Straż Pożarna (PSP) jest przygotowana do współdziałania ze służbami ratowniczymi innych krajów.

Uroczystości w
Słubicach

W Słubicach, na odzyskanym przez społeczność żydowską cmentarzu, modliło się wczoraj ok. stu jej przedstawicieli. Postawili trzy macewy upamiętniające wszystkich Żydów spoczywających w tym miejscu.

Nieruchomość w Słubicach, na której przez blisko 600 lat znajdował się cmentarz żydowski, powróciła do Gminy Żydowskiej w Szczecinie 31 marca br. na mocy podpisanego aktu notarialnego.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotowała Irena Mikulewicz

Byli żołnierze Saddama przywracają spokój w Faludży

Szansa, by służyć swemu krajowi

Wysoki oficer piechoty morskiej USA powiedział wczoraj, że nowa iracka brygada przejmująca od Amerykanów odpowiedzialność za zbuntowane miasto Faludżę „spełnia oczekiwania” i przywraca w nim spokój po czterotygodniowym oblężeniu, w którym zginęło 10 marines i setki Irakijczyków.

Brygada złożona z byłych żołnierzy armii Saddama Husajna zaczęła w ubiegły piątek przejmować pozycje na południu miasta od piechoty morskiej USA zgodnie z porozumieniem, które ma wywikłać Amerykanów ze zbrojnej konfrontacji z partyzantami okopanymi w centrum Faludży.

Formacja iracka, nazwana Brygadą Faludżyjską, ma liczyć do 1100 żołnierzy, a na jej czele stanie jeden z saddamowskich generałów. Wielu żołnierzy brygady służyło w armii Saddama; co więcej, jak przypuszcza dowództwo amerykańskie, część z nich do niedawna mogła walczyć w Faludży w szeregach partyzantów.

„Jeśli niektórzy z tych ludzi uznali teraz, że jest jakieś inne wyjście... to tym lepiej” — powiedział pułkownik John Coleman, szef sztabu 1. Grupy Ekspedycyjnej Piechoty Morskiej w prowincji An-

bar, gdzie leży Faludża.

Coleman, który rozmawiał z reporterami w bazie piechoty morskiej kilka kilometrów od centrum Faludży, powiedział, że marines nadzorują przebieg operacji prowadzonej przez brygadę iracką. Nie chciał podawać szczegółów, ale oświadczył, że „w części miasta przywrócono już normalną sytuację”.

Amerykanie oczekują, że partyzanci złożą ciężką broń. Dowódca 1. Grupy Ekspedycyjnej marines, gen. John Conway, oświadczył kilka dni temu, że brygada iracka „ma plan (działania)” i „rozumie nasze stanowisko, iż tych ludzi (najzagorzalszych partyzantów, nieskorych do kapitulacji) trzeba zabić albo pojąć”.

Wczoraj Coleman powiedział, że Brygada Faludżyjska jest inicjatywą byłych oficerów armii irackiej.

„Nie przyszli prosić o pieniądze ani o cokolwiek innego, chcieli otrzymać szansę, by służyć swemu krajowi. Za długo byli odstawieni na bok, nie dawaliśmy im sposobności, by włączyli się do pracy” — dodał pułkownik.

Dowódcy piechoty morskiej i zespoły łącznikowe spotykają się z oficerami Brygady Faludżyjskiej. Według Colemana są to „wojsko-



Wielu Irakijczyków w tym tygodniu po miesiącu trwających walk pomiędzy siłami USA a powstańcami mogło powrócić do swych domów. Jednak nie wszyscy mieszkańcy po zbrojnej konfrontacji Amerykanów z partyzantami w centrum Faludży zastali pocieszający widok Fot. EPA-ELTA

we dyskusje między wojskowymi o wojskowych zadaniach”.

Coleman powiedział też, że spotkał się z generałem Mohammedem Abdulem Latifem, który zapewne stanie na czele Brygady Faludżyjskiej. Coleman oświadczył, że wie, iż Latif „nie aprobował tego, co wcześniej działo się w kraju”.

Do soboty zapowiadano, że Brygada Faludżyjską będzie dowodził generał Dżasim Mohammed Saleh, były oficer elitarniej saddamowskiej Gwardii Republikańskiej,

potem dowódca irackiej piechoty, a podczas ubiegłorocznej wojny dowódca dywizji sił paramilitarnych w Ramadi, ok. 55 km na zachód od Faludży. Jednak wiadomość o nominacji dla Saleha wywołała protesty wśród szyitów, za Saddama dyskryminowanych i często prześladowanych przez jego armię. Zapewne dlatego Amerykanie postanowili zastąpić go Latifem, choć, jak oświadczył Coleman, Saleh będzie służyć w Brygadzie Faludżyjskiej.

Protesty w Adżarii budzą zaniepokojenie Moskwy

Rozpędzenie manifestacji w Batumi

Są ranni w następstwie akcji sił specjalnych wczoraj w Batumi, stolicy Adżarii — autonomicznej republiki Gruzji. W Batumi rozpędzono z pomocą armatki wodnej i pałek demonstrację przeciwników przywódcy Adżarii Asłana Abaszydze.

Źródła, na jakie powołują się agencje, podają różne liczby rannych. Według gruzińskiej telewizji Rustawi-2, wśród kilkuset uczestników manifestacji ucierpiało do 60 osób. Wg agencji RIA „Nowosti”, powołującej się na ruch „Nasza Adżaria”, w Batumi ucierpiało do 10 osób. Niektóre z nich znalazły się w szpitalu.

Wg przedstawiciela ruchu Tamaza Diasamidze, siły policyjne

zatrzymały 12 uczestniczących w akcji protestu studentów i wywozły ich w nieznanym kierunku. Różną liczbę uczestników protestów w Batumi podają agencje. Większość pisze o kilkuset osobach, agencja Interfax podała, że protestujących było kilka tysięcy.

Sklócony z Tbilisi przywódca Adżarii Aslan Abaszydze powiedział wczoraj rosyjskiej rozgłośni „Echo Moskwy”, że nie zamierza ubiegać się o azyl polityczny za granicą, bo takie posunięcia są dla ludzi, którzy są czemuś winni, a on się do winy nie poczuwa. W niedzielę władze Adżarii wysadziły w powietrze trzy mosty łączące autonomię z Gruzją, nazywając to „środkiem prewencyjnym dla zapewnienia

bezpieczeństwa Adżarii”. W odpowiedzi rząd gruziński zażądał od Batumi rozbrojenia swoich sił i podporządkowania się rządowi centralnemu, grożąc w przeciwnym wypadku rozwiązaniem władz tej czarnomorskiej autonomii. Na spełnienie tych żądań dano Adżarii dziesięć dni.

„Z zaniepokojeniem” do gwałtownego pogorszenia się stosunków wokół Adżarii odniosła się wczoraj Moskwa. Rzecznik rosyjskiego MSZ Aleksandr Jakowienko powiedział, że choć Moskwa przyznaje, że stosunki między Batumi a Tbilisi są sprawą wewnętrzną Gruzji, to jednak uważa za całkowicie niedopuszczalne próby rozwiązania problemu drogą wojowniczych oświadczeń i

groźby użycia siły.

„W Tbilisi powinni zrozumieć, że przesuwanie się sytuacji w stronę rozwiązań siłowych doprowadzi do najcięższych następstw, głównie dla samej Gruzji” — powiedział Jakowienko. Adżarski lider, były członek aparatu komunistycznego, od 1991 roku oskarżany o autorytaryzm przywódca czarnomorskiej autonomii, to główny wróg rządzącej od listopada ubiegłego roku w Tbilisi prozachodniej ekipy prezydenta Gruzji Michała Saakaszwilego. Ostatnie miesiące w stosunkach między centrum i do niedawna całkowicie niezależną autonomią to trwający niemal nieprzerwanie konflikt, który parokrotnie groził wybuchem starć zbrojnych.

Kolejne przypadki SARS —
Zarazki
w laboratorium

Chińskie Ministerstwo Zdrowia podało wczoraj, że u trzech osób, hospitalizowanych w Pekinie z podejrzeniem nietypowego zapalenia płuc (SARS), stwierdzono tę chorobę.

Tym samym liczba chorych na SARS wzrosła w Chinach do dziewięciu. Z dziewięciu chorych zmarła jedna osoba — matka studentki zatrudnionej w laboratorium, w którym badano zarazki SARS.

Także trzy osoby, u których potwierdzono wczoraj SARS, są związane z laboratorium, w którym badano wirusa powodującego tę bardzo zaraźliwą chorobę, groźną głównie dla dzieci i ludzi starszych.



Jedną z najbardziej rozpoznawanych na całym świecie brytyjskich marek, Rolls-Royce, wczoraj obchodziła setne urodziny. Przyjęcie urodzinowe odbywało się w Manchesterze, gdzie sto lat temu powstała spółka Rolls-Royce.

Wczoraj przed hotelem Midland w Manchesterze wystawiono m.in. dwa najbardziej znane i uchodzące za najdroższe samochody Rolls-Royce: Silver Ghost i Phantom, a także silnik lotniczy tej firmy.

Wśród zaproszonych gości był dr Michael Pritchard, prawnik Henry'ego Edmundsa, który sto lat temu doprowadził do spotkania Rollsa i Royce'a. Fot. EPA-ELTA

Akcja policji: „Wymagania przepisów ruchu drogowego obowiązują wszystkich”

Wzmocniona kontrola

Jak już informowaliśmy szanownych czytelników „Kuriera Wileńskiego”, na drogach rejonu wileńskiego w ciągu I kwartału 2004 r. wydarzyło się 240 wypadków drogowych, w 20 przypadkach ucierpeli ludzie, zginęło 6 osób. Niestety, ilość wypadków drogowych nadal się nie zmniejsza. Główną ich przyczyną jest nieodpowiedni wybór bezpiecznej prędkości oraz prowadzenie pojazdów przez nietrzeźwych kierowców.

Niestety, jeszcze jedno bolesne nieszczęście wydarzyło się 20 kwietnia br. we wsi Jęczmieniszki, w starostwie niemenczyńskim. Grupa nietrzeźwych młodych ludzi jechała autem „Audi 80”. Za kierownicą był nietrzeźwy i nie mający prawa jazdy mieszkaniec wsi Kabiszki, urodzony w 1979 r. R. G. Prowadził auto z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną w osiedlach, z powodu czego stracił panowanie nad samochodem i przewrócił się. Na skutek kraksy zginął jadący razem z nim mieszkaniec tej samej wsi Renat Albaberdenow, ur. 1984 r. W związku z tym faktem Wileński Rejonowy Komisariat Policji rozpoczął postępowanie dowodowe.



Główną przyczyną wypadków drogowych jest nieodpowiedni wybór prędkości oraz prowadzenie pojazdów przez nietrzeźwych kierowców. Fot. archiwum

Po raz kolejny chcemy przypomnieć wszystkim uczestnikom ruchu, że zarówno w Wilnie, jak i w osiedlach rejonu wileńskiego maksymalna dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/godz.

W celu zwrócenia uwagi społeczeństwa na znaczną ilość wypadków drogowych w kraju, skłonienia uczestników ruchu do nieignorowania, tylko ścisłego przestrzegania przepisów ruchu drogowego, odpowiedzialnego i zdyscyplinowanego zachowywania się na drodze, do poczucia odpowiedzialności za swoje czyny i do wzajemnej tolerancji,

Departament Policji przy MSW w dniach 3-16 maja 2004 r. ogłasza akcję bezpiecznego ruchu „Wymagania przepisów ruchu drogowego obowiązują wszystkich”. Do tej akcji aktywnie się włączyli również funkcjonariusze Wileńskiego Rejonowego Komisariatu Policji. W ramach akcji zostanie wzmocniona kontrola ruchu na drogach głównych i o znaczeniu lokalnym, szczególną uwagę zwróci się na kontrolę ruchu w osiedlach. Codziennie we wszystkich osiedlach rejonu wileńskiego będą organizowane rajdy patrolowe policji rejonu

wileńskiego z udziałem policji republikańskiej.

Podczas akcji szczególną uwagę zwróci się na kontrolę prędkości, nietrzeźwych kierowców, korzystanie z pasów bezpieczeństwa, na naruszenia przepisów ruchu drogowego przez kierowców motocykli i rowerów motorowych, pieszych, naruszenia popełniane przez dzieci. Będą sprawdzane samochody osobowe, autobusy, mikrobusy, ciężarówki, motocykle.

Policja, udzielając pomocy społecznej osobom nietrzeźwym, które się zjawiają w miejscach publicznych lub na drogach, chcąc nie dopuścić do tego, aby padły one ofiarami przestępstw lub wypadków, będzie je zatrzymywała i odwoziła do domu czy też domu noclegowego w celu wytrzeźwienia. Ci ludzie zostaną ukarani w trybie administracyjnym. Szanowni uczestnicy ruchu, policja rejonu wileńskiego po raz kolejny apeluje do wszystkich, aby wszędzie i zawsze przestrzegać przepisów ruchu drogowego i życzy szczęśliwej drogi.

Vitoldas Blaževičius
naczelnik pododdziału kontroli
ruchu Wileńskiego Rejonowego
Komisariatu Policji

Wczoraj był Dzień św. Floriana, patrona strażaków

Zgasić pożar i uratować kotka

Wczoraj strażacy Litwy już po raz 12-ty obchodzili swoje święto zawodowe oraz dzień swojego patrona, św. Floriana. Obchody rozpoczęto w Katedrze Wileńskiej Mszą św. do św. Floriana oraz w intencji strażaków. Następnie odbyła się uroczysta akademia, podczas której najlepszych strażaków nagrodzili minister spraw wewnętrznych Virgilijus Bulovas, generał służb wewnętrznych Kazys Zulonas oraz komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius. O godz. 11.30 w Wilnie i goście mieli okazję zobaczyć defiladę samochodów strażackich.

Przy okazji przypomnijmy, że św. Florian nieprzypadkowo został

patronem strażaków, bo był ściśle związany z wodą. Kalendarze podają, że żył w drugim wieku. Imię Florian wywodzi się z łaciny i oznacza mniej więcej „kwitnący”. O św. Florianie wiemy, że był gorliwym chrześcijaninem i pełnił służbę urzędnika cesarskiego w jednej z pogranicznych prowincji. Gdy się dowiedział o tym Dioklecjan, kazał mu wyrzec się chrześcijaństwa. A ponieważ tego nie uczynił, został aresztowany i był w różny sposób torturowany. Kiedy i to nie pomogło, przywiązano mu kamień do szyi i utopiono w rzece. Stało się to 4 maja 304 roku. Woda jednak go nie uniosła i niemal przy brzegu ciało Floriana wyłapała pewna wdowa. Dla okolicznych ludzi był

to wyraźny cud. Relikwie św. Floriana znajdują się w Krakowie.

Aktualnie nad naszym bezpieczeństwem czuwa ponad tysięczna armia strażaków. W dzień czy w nocy, gdy tylko zadzwoni telefon — w okamgnieniu są już w pełnym rynsztunku i śpieszą z pomocą. Przyjeżdżają nie tylko wtedy, kiedy pali się dom czy samochód, śpieszą nawet wtedy, gdy komuś zatrzasnęły się drzwi czy ukochany kotek wlaź na drzewo.

Bywają różne przypadki, czasem tragiczne, a czasem nawet śmieszne. Niekiedy jakieś dziecko lub pijak potrafią stroić sobie żarty, co bardzo utrudnia strażakom codzienną pracę. Najbardziej doskwiera brak nowoczesnego sprzę-

tu, nawet samochodów. Pomimo trudnego życia i ciężkich warunków pracy, rezultaty są pozytywne. Rocznie do gaszenia pożarów strażacy są wzywani średnio 18-21 tys. razy. W roku ubiegłym zgasili oni 18 tys. pożarów, a w 2002 — 21 tys. A więc liczba pożarów maleje. Wzrasta natomiast liczba wezwań, gdy potrzebna jest fachowa pomoc ratunkowa przy różnego rodzaju nietypowych przypadkach ratowniczych. Właśnie dlatego strażak powinien nie tylko mieć doskonałą sprawność fizyczną, być dobrze wyszkolonym, posiadać dobry sprzęt, ale i opiekę „z góry”, a tej udziela mu św. Florian, bo czasami rzeczywiście w ostatniej chwili ratuje.

Julitta Tryk

Możliwość uprawomocnienia obecności nielegalnych imigrantów

Mogą uniknąć odpowiedzialności

Ustawy, które weszły w życie od 1 maja, przewidują możliwość legalizacji obcokrajowców, przebywających na Litwie wbrew prawu.

Zgodnie z ustawą o wcieleniu w życie ustawy „O sytuacji prawnej obcokrajowców” takie osoby mogą uniknąć odpowiedzialności za nielegalne przybycie, pobyt i zamieszkanie na terytorium Litwy, o ile do 8 maja osobiście zarejestrują się w służbie migracji terytorialnych komisariatów policji i przedstawią niezbędne dokumenty dla ustalenia sytuacji prawnej.

Jak informuje Departament Migracji, kwestia prawna ich pobytu na Litwie będzie rozpatrywana w trybie ustalonym przez nową ustawę „O sytuacji prawnej obcokrajowców”. Obcokrajowcy, którzy

byli zatrzymani w dniu 1 maja, z tej możliwości nie będą mogli skorzystać.

Pobyt na Litwie uważa się za nielegalny, jeśli obcokrajowiec nie posiada wizy, przekracza dopuszczalny czas pobytu bez wizy lub gdy wygaśnię jej termin; a także jeśli osoba przybyła nielegalnie — bez dokumentów, z fałszywymi dokumentami lub z pominięciem punktu kontroli celnej.

W 2003 r. za nielegalny pobyt na Litwie zatrzymano, a następnie na decyzję sądu w Centrum Rejestracji Obcokrajowców w Podbrodziu zakwaterowano 283 cudzoziemców (w 2002 r. — 329). Ponadto 28 obcokrajowców za nielegalny pobyt na Litwie zatrzymano tylko na 48 godzin (w 2002 r. — 59).

Na dzień 1 stycznia 2004 r.

w Centrum Rejestracji Obcokrajowców mieszkało 39 cudzoziemców, zatrzymanych za nielegalny pobyt w Republice Litewskiej (1 stycznia 2003 r. — 120). Krajem pochodzenia 11 z nich jest Rosja, 7 — Białoruś, 5 — Turcja, 3 — Sri Lanka, 2 — Chiny, 2 — Mołdowa, 2 — Somalia, 2 — Ukraina, 1 — Gruzja, 1 — Irak, 1 — Łotwa, 1 — Uzbekistan.

Obcokrajowcy, którzy legalnie (z wizą Republiki Litewskiej) przybywają do RL, ale po upływie terminu ważności wizy bądź okresu przebywania bez wizy, nie opuszczają państwa, karani są w trybie administracyjnym i zobowiązani są do opuszczenia Republiki Litewskiej.

W 2003 r. do opuszczenia Repu-

bliki Litewskiej zobowiązano 477 obcokrajowców (w 2002 r. — 244), wśród których obywatele Rosji stanowili 38,5 proc., Białorusi — 14,8 proc., Ukrainy — 12,8 proc., Kazachstanu — 4,5 proc.

Obywatele, którzy w ustalonym terminie nie podporządkowali się obowiązkowi opuszczenia Republiki Litewskiej bądź nielegalnie przybywają do kraju czy też mieszkają w nim, są deportowani z Republiki Litewskiej.

W ub. roku z RL wydalono 376 obcokrajowców (w 2002 r. — 312), wśród których obywatele Rosji stanowili 24,5 proc., Wietnamu — 13,3 proc., Białorusi — 11,7 proc., Indii — 10,4 proc., Ukrainy — 8,5 proc.

Kronika kryminalna

W USA zatrzymano Gintarasa Petrikasa

Po siedmioletnim ściganiu w Stanach Zjednoczonych, w Kalifornii, w mieście Los Angeles zatrzymano został były prezydent upadłego koncertu EBSW Gintaras Petrikas, podejrzany na Litwie o przyswojenie pieniędzy zebranych przez tę spółkę finansową u mieszkańców Litwy. Fakt zatrzymania Petrikasa wczoraj potwierdziła Prokuratura Generalna Litwy.

„W najbliższych dniach oczekujemy oficjalnego potwierdzenia Departamentu Sprawiedliwości USA o zatrzymaniu Petrikasa i że w sądzie rozpocznie się procedura jego ekstradycji” — powiedział rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej Vidmantas Putelis.

Petrikas jest oskarżony o roztrwonienie majątku koncertu oraz przyswojenie ponad 80 mln Lt oszczędności mieszkańców Litwy.

Fabryczka bimbru w lesie

W rejonie sołecznickim policja zdemaskowała działającą w lesie fabryczkę domowej wódki oraz zatrzymała czterech jej „producentów”. Jak twierdzi Departament Policji, działająca w lesie we wsi Maceliai fabryczka zdemaskowana została w poniedziałkowe południe. W masywie leśnym funkcjonariusze znaleźli aparat do pedzenia bimbru oraz 1600 litrów zacieru. Zatrzymano na miejscu podejrzanych o produkcję bimbru trzech mężczyzn i kobietę, którzy na 2 doby trafili do aresztu. Podczas rewizji w garażu jednego z podejrzanych 31-letniego T. Sz. we wsi Żagarinė funkcjonariusze znaleźli 800 litrów gotowej wódki.

Za nielegalną produkcję, przechowywanie i przewożenie w celu sprzedaży ponad 50 litrów mocnych trunków alkoholowych domowej produkcji Kodeks Karny przewiduje grzywnę lub pozbawienie wolności na okres do 5 lat.

Wpadka bezrobotnego

W Kłajpedzie patrol policji zatrzymał nietrzeźwego mężczyznę, wiozącego samochodem kilkaset sadzonek sosny, skradzionych w Kurszeńskim Parku Narodowym. Jak informuje Kłajpedzki Miejski Główny Komisariat Policji, o kradzieży sadzonek w poniedziałek poinformował policję dyrektor Kurszeńskiego Parku Narodowego.

Stwierdził on, że podczas weekendu w rezerwacie krajobrazowym w Lapnugaris wykopano i skradziono 320 sadzonek sosenek.

W tym samym dniu patrol policji kłajpedzkiej na ul. Pilies zatrzymał samochód „VW Passat”, prowadzony przez nietrzeźwego bezrobotnego 43-letniego Petrasa Bernotasa. W salonie samochodu funkcjonariusze znaleźli 16 worków z sadzonkami sosenek.

Mężczyzna został odwieziony do komisariatu policji. Za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym sporządzono protokół, a za kradzież sosenek z parku narodowego kłajpedzianinowi grozi odpowiedzialność karna.

Nowe wymagania dla instytucji pogotowia ratunkowego

Czy pomoc przybędzie szybciej?

Od 1 lipca wchodzi w życie nowe wymagania dotyczące okazania pierwszej pomocy medycznej. Odtąd mieszkańcy naszego kraju nie będą mogli bezpośrednio zatelefonować do medyków pogotowia ratunkowego, tylko o swoich niedomaganiach będą informowali specjalistów z Powszechnego Centrum Pomocy, którzy zadecydują, czy wysłać karetkę pogotowia. Od 1 stycznia 2005 r. wszystkie zgłoszenia będą nie tylko rejestrowane, ale również wprowadzane do komputera.

Nowe wymogi przewidują, że pierwszą pomoc będą okazywały ekipy, w skład których wejdą lekarze, pielęgniarki społeczni, specjaliści od okazania pierwszej pomocy medycznej, paramedycy (zanim zostaną przygotowani specjaliści, ich funkcje będą pełnił kierownik karetek). Lekarze pracujący na pogotowiu w ciągu ostatnich pięciu lat powinni mieć zaliczone nie mniej niż 36 godzin szkoleń na temat intensywnej terapii oraz reanimacji.

W miejscowościach wiejskich jedna ekipa obsługuje obecnie 10-15 tys. mieszkańców, w mieście — 12-17 tys. Od 2005 roku instytucja pogotowia ratunkowego będzie musiała posiadać nie mniej niż dwie ekipy, które w miejscowościach wiejskich będą obsługiwały nie mniej niż 20 tys. mieszkańców, w mieście — 24 tys. W celu otrzymania zgłoszeń od mieszkańców, oceny otrzymanej informacji oraz przekazania jej służbie pogotowia ratunkowego jest obecnie tworzone Powszechne Centrum Pomocy. Zanim zacznie funkcjonować, służba dyspozytorska pogotowia ratunkowego nadal przyjmuje zgłoszenia, rejestruje je oraz przekazuje ekipom pogotowia.

Wszystkie dane — w komputerze

Od 1 stycznia przyszłego roku wszystkie zgłoszenia będą nie tylko rejestrowane, ale również wprowadzane do komputera. Nowy tryb ułatwi służbom odpowiedzialnym za jakość usług w dziedzinie zdrowia sprawdzenie, kiedy została wywołana karetka oraz jaka była treść rozmowy osoby telefonującej z dyspozytorem. Ekipa stacji pogotowia ra-



Po wejściu w życie nowych wymagań, ekipy pogotowia ratunkowego mają być wysyłane tylko do osób, które potrzebują niezwłocznej pomocy medycznej. Fot. ELTA

tunkowego będzie zobowiązana również do zgłoszenia dyspozytorni czasu przybycia do chorego. Ten czas również będzie rejestrowany w komputerze. Dotąd na Litwie żadne wymagania nie dotyczyły czasu, w ciągu którego ma przybyć na miejsce wypadku karetka w przypadku zagrożenia życia pacjenta. Według nowych ustaleń czas ten ma wynosić 5-10 min, na wsi natomiast — 10-20 min. Podobne normy działają również w innych krajach Unii Europejskiej.

Pośrednik ratunkowy

Według specjalistów, wielu mieszkańców naszego kraju, którzy zgłaszają się na pogotowie może pomóc lekarz rodzinny, tymczasem trzecia część żąda właśnie doraźnej pomocy. Dlatego od lipca telefonując pod bezpłatny numer 112 czy 03 o swoich niedomaganiach nie będziemy mogli bezpośrednio powiadomić medyków z pogotowia ratunkowego, tylko poinformujemy specjalistów z Powszechnego Centrum Pomocy, którzy zadecydują, czy wysłać karetkę pogotowia. Nowe zasady nie będą dotyczyły prywatnych służb pogotowia ratunkowego w Wilnie i Kłajpedzie, które będą wyjeżdżały na wszystkie zgłoszenia. Cena usług świadczonych przez takie służby wynosi do 150 Lt.

Karetką na badania

Według Juozasa Drobnysa, kierownika Wileńskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, ludzie telefonują na pogotowie nawet wtedy, gdy ich życie nie zagraża niebezpieczeństwem.

Po wejściu w życie nowych wymagań, ekipy pogotowia ratunkowego mają być wysyłane tylko do osób, które potrzebują niezwłocznej pomocy medycznej. Są znane przypadki, gdy w celu oszczędzania wielu telefonuje na pogotowie, by następnie karetką dojechać na badania do szpitala. Często wywołuje się lekarzy z pogotowia tylko dlatego, że przychodzi już ukończyły dzień pracy czy należy długo oczekiwać w kolejce do lekarza. Odtąd niedomagania związane z chorobami przewlekłymi, zawroty głowy, gorączkę, bóle żołądka i zakłócenia traktu trawienego będą leczyli nie medycy z pogotowia, ale lekarze rodzinni.

Trzy kategorie niedomagania

Już wkrótce wszystkie przypadki będą oceniane według trzech kategorii. Do pierwszej będą należały najpoważniejsze przypadki — zatrzymanie akcji serca czy zakłócenia w oddychaniu, utrata przytomności, zaburzenia psychiki, które mogą stanowić zagrożenie dla pacjenta lub otaczających. Tu są zaliczane również bardzo niskie ciśnienie oraz przedawkowanie dożylnych narkotyków czy leków. W wymienionych przypadkach pomoc zostanie okazana natychmiast — nie później niż po dziesięciu minutach.

Do drugiej kategorii należą przypadki, gdy pomoc człowiekowi musi być okazana w ciągu pół godziny. Tu należą zaburzenia rytmu serca, mocne bóle w obrębie klatki piersiowej, ataki astmy, krwotok wewnętrzny czy zewnętrzny, poważny uraz — kręgosłupa, złamanie kończyn, zatrucie substancjami chemicznymi czy lekami. Również niebezpieczna jest gorączka powyżej 40 st. C oraz wybiegnięcie ciała, gdy temperatura spada poniżej 35 st. C.

Do trzeciej kategorii należą przypadki, gdy pomoc może być okazana później niż po 30 min. Ekipa pogotowia przybędzie później, gdy pacjent skarży się na zaburzenia wzroku, ma wymioty, niemoce bóle, stracił przytomność czy został sparaliżowany z powodu urazu głowy. Również pomoc może być później okazana, gdy osoba cierpi depresję lub doznała mocnego urazu psychicznego.

W ciąży lepiej nie robić zdjęć rentgenowskich zębów

Szkodliwe promieniowanie

Zdjęcia rentgenowskie zębów wykonywane w czasie ciąży mogą mieć związek z mniejszą wagą urodzonego dziecka — informuje Journal of the American Medical Association.

Naukowcy z University of Washington przeanalizowali dane dotyczące kobiet ciężarnych z okresu siedmiu lat. Okazało się, że kobiety narażone w związku ze zdjęciami zębów na dawkę 0,4 mikrograja rodziły trzy i pół raza częściej dziecko z niską wagą urodzeniową (poniżej 2,5 kilograma). Ponieważ podczas zdjęcia tułowia jest zwykle osłonięty fartuchem z zawierającej ołów gumy, możliwe że napromie-

niowanie głowy i szyi pobudza jakiś mechanizm neurohormonalny lub wchodzi w grę nie rozpoznane czynniki. Na przykład kobiety, które wymagają zdjęć zębów mogą być w ogólnie gorszym stanie zdrowia.

Dotąd uważano, że dawka promieniowania przy zdjęciach zębów jest za niska, aby mogła wywołać istotną reakcję organizmu. Najwyższa z obserwowanych dawek była równa tej, jaką otrzymuje w formie promieniowania kosmicznego pasażer 16 lotów na trasie Londyn-Nowy Jork, a typowa dawka nie przekraczała tej jaka jest związana z normalnym otoczeniem człowieka. Zdaniem autorów badań ogra-

niczenie wykonywania zdjęć rentgenowskich zębów u kobiet w ciąży może zmniejszyć częstość urodzeń dzieci z niedowagą o około 5 procent.

Wcześniejsze prace sugerowały związek pomiędzy badaniami rentgenowskimi a obniżoną wagą urodzeniową dzieci, ale nie dotyczyło to zdjęć zębów, w przypadku których bardzo mała dawka promieniowania jest skierowana głównie na głowę i szyję. Ze względu na szkodliwość promieniowania rentgenowskiego dla płodu od dawna nie wykonuje się wymagających dużej dawki badań w czasie ciąży bez istotnego powodu.

Kraje rozwijające się zagrożone

Recesywna uboga dieta

Niedobór witamin i minerałów w pożywieniu ludności krajów rozwijających się w znaczący sposób zmniejsza ich potencjał intelektualny i produkcyjny — ostrzega raport przygotowany przez UNICEF. Agencja ONZ apeluje, by rządy państw najuboższych podjęły starania o dodawanie tych składników do podstawowej żywności.

Od dawna znane są skutki poważnych niedoborów (np. niedokrwistość, ślepotę, deficyt intelektualny), ale raport zwraca też uwagę na inne problemy spowodowane przewlekłymi choć nie tak ostrymi niedoborami. Skala tego problemu w krajach rozwijających się jest bardzo znacząca — autorzy raportu szacują, że niedobór żelaza skutkuje spowolnieniem rozwoju umysłowego dzieci i obniża ich IQ o średnio 5-7 punktów, a niedobór jodu zmniejsza ten wskaźnik o kolejne 13 punktów.

W raporcie przygotowanym przez UNICEF i organizację Micronutrient Initiative analizą objęto dane z 80 państw rozwijających się, których ludność stanowi łącznie 80% populacji świata. Autorzy raportu ocenili, że niedobór żelaza występuje u 40% mieszkańców państw rozwijających się, niedobór jodu u 15% i niedobór witaminy

A u 40%. Tak powszechny niedobór żelaza w krajach rozwijających się skutkuje znacznym ograniczeniem wydajności pracy, powodując zmniejszenie wartości produktu krajowego brutto do 2%.

Wyniki tej analizy wskazują też, że niedobór jodu spowodował zmniejszenie potencjału intelektualnego mieszkańców prawie wszystkich tych krajów. Szacuje się, że wskaźnik IQ ludności tych regionów zmniejszył się o średnio 10-15 punktów. Raport podaje również, że zbyt małe spożycie jodu u kobiet w ciąży skutkuje zaburzeniami rozwoju umysłowego u 18 mln noworodków rocznie, a niedobór kwasu foliowego co roku powoduje poważne wady rozwojowe u 200 tys. noworodków. Publikując wyniki raportu, ONZ zaapelował do przemysłu spożywczego o wzbogacanie witaminami i składnikami mineralnymi tanich produktów stanowiących podstawę diety, a do rządów państw rozwijających się o podjęcie działań legislacyjnych i kampanii edukacyjnych w tej dziedzinie. Stosowane w krajach rozwiniętych metody dodawania najważniejszych witamin i składników mineralnych do podstawowych produktów spożywczych (np. jodu do soli, żelaza do mąki i witaminy A do margaryny) są tanie i skuteczne.

Wino obniża ryzyko choroby Alzheimera

Trzy lampki na pamięć

Picie do trzech kieliszków wina dziennie może zredukować ryzyko rozwoju Alzheimera u starszych osób — zaobserwowali naukowcy.

Dotyczy to jednak wyłącznie osób, które nie posiadają wariantu genu na tzw. apolipoproteinę E, związanego z wyższym ryzykiem zachorowania na Alzheimera.

Zespół dr. Richarda Mayeuxa z Uniwersytetu Kolumbijskiego w Nowym Jorku doszedł do takich wniosków po przebadaniu 980 starszych osób, mieszkańców północnej części Manhattanu. W momencie rozpoczęcia badań żaden z uczestników nie miał objawów demencji, czyli osłabienia pamięci i innych zdolności umysłowych.

Badani udzielali informacji na temat ilości i częstotliwości picia alkoholu, wypełniając specjalne ankiety. Stan zdrowia pacjentów śledzono przez 4 lata. Odnotowywano w tym czasie wszystkie przypadki wystąpienia demencji, w tym cho-

roby Alzheimera oraz demencji po udarze mózgu.

Analiza ujawniła, że osoby pijące do trzech kieliszków wina dziennie miały o 45 proc. niższe ryzyko rozwoju Alzheimera w porównaniu z osobami, które go unikały. Spożycie innych napojów z alkoholem nie miało podobnego działania ochronnego.

Dalsze badania pozwoliły uściślić, że wino obniża ryzyko Alzheimera tylko u osób, które nie posiadają sprzyjającego chorobie genu apoE-e4. Występuje on u 25 proc. wszystkich ludzi. Wyniki badań wskazują, że ta wersja jest związana z większym ryzykiem zachorowania na chorobę Alzheimera, choroby układu krążenia oraz rozwojem demencji po urazach głowy.

Jak zaznaczają autorzy, ich praca nie ma na celu zachęcać do picia wina. Potencjalne szkody jakie może nieść ze sobą nadużywanie alkoholu, mogą bowiem przewyższać obserwowane korzyści.

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog. Wszelchstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzieliny, świerzby, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. **Badania:** echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57,

<http://santaura.netfirms.com>

(Zam. 297)

Stronę przygotowała Edyta Szałkowska



Witam Was serdecznie, zielono i kolorowo! Już teraz, dzisiaj, widać prawie wszystkie wspaniałe i jakże piękne kolory wiosny. Nad wszystkimi króluje, oczywiście, żółty, ale nie brakuje niebieskiego, fioletu, różu, bieli i czerwieni tulipanów, które zakwitły prawie we wszystkich ogródkach. Piękne są narcyzy, żonkile, niezapominajki, krokusy, fiołki i zawilce, ale nic nie zastąpi słonecznej barwy i wyglądu mleczy, czyli inaczej — mniszka.

Konkurs z nagrodami „ŚMIESZNOMĄDRE MYŚLI NASZYCH POCIECH”

Kochani Rodzice, Dziadkowie, Wychowawcy, Nauczyciele i wszyscy inni Dorośli, którzy usłyszeli (podstuchali...) ciekawe, zabawne, oryginalne SPOSTRZEŻENIE ŻYCIOWE — Obywatela do lat 10! Prześlijcie na adres redakcji krótki opis sytuacji z przytoczeniem „złotej” myśli bohatera.



Rodzice siedmioletniej Basi przyobiecali, że gdy kotka sąsiadki pani Nijolę urodzi kociaki, wezmą małego pupilka.

Pewnego dnia Basia oznajmia mamie:

— Już umówiłam się z Moniką. Jej kotka też urodziła kociaki. Weźmiemy małego od niej...

— Dlaczego?

— pyta zdziwiona matka.

— No bo kot od pani Nijolę będzie Litwinem, a kot Moniki — Polakiem!!!

Nadeszła Lucja Kuzborska, Rzesza

Uwaga!!!

Dodatkowa premia konkursu „Śmieszno-mądre myśli naszych pociech”!

Dwa podwójne zaproszenia do cyrku „Fantazja” z Polski wygrały „myśli” nadesłane przez Irenę Gimbićką z Trok i Zytę Werowską z Rzeszy.

Zwycięzcom gratulujemy i prosimy o odebranie zaproszeń w redakcji zanim cyrk odjedzie! W niedzielę, 9 maja, ostatni występ!

Redakcja

Wasza Puculka

ŁADNE KWIATKI

Oto jaka śmieszna, chociaż niezupełnie przykładowa historia zdarzyła się pewnego razu w mieście X, przy ulicy Y, w szkole nr 0, w klasie N:

Cała klasa lubiła kwiaty. Było to widoczne od razu: na oknach było kolorowo od prymulek i pelargonii, na szafie stały paprocie. I na stoliku pani — również kwiaty.

— U nas zawsze jest najładniej — cieszyła się Dorotka, układając w wazonie kaczęńce.

— Ładnie, owszem — powiedziała pani, rozglądając się po klasie. A potem rozdała zeszyty.

— Szkoda, że w twoim zeszycie tak brzydko. I u Basi nie lepiej... I Olek, i Michał, no, sami zobaczcie — kiwała głową pani.

A jeszcze tego dnia — ani kredy przy tablicy, ani ścierzki. Dyżurni — Grześ i Witek — spuścili głowy.

— Ładne z was kwiatki — śmieje się pani.

— O dwa kwiatki więcej! A nawet trzy! — wyrwał się Tomek.

— A kto trzeci? — zapytała Tereska.

— Jak to kto? Ty! Miałaś odnieść książki do biblioteki! Odniosłaś? Prawdziwa zapominajka!

Zrobiło się wesoło.

— No, takich zapominajek jest więcej. Ktoś miał nauczyć się wiersza. Ktoś obiecywał zapamiętać, jak się pisze „góra”. Ktoś... Czy mam mówić dalej?

— Nie, niech pani nie mówi! — prosiła Anka. — Wszystko będzie dobrze!

— Kiedy? — zapytała pani i popatrzyła na kaczęńce. — Przecież to już początek maja!

— Jak zakwitną bzy i wstawimy je do wazonu — przyrzekła Basia za wszystkich.

Już pewnie wiecie, o co chodzi w tej historyjce i o co chodziło mnie, kiedy chciałam Wam ją przedstawić. Czasu do końca roku szkolnego zostało naprawdę niewiele. Powinniście się sprężyć i nieźle wysilić, żeby nadrobić

wszystkie zaległości. Wiem, że jest piękna wiosna i chce się hasać po podwórku i po lesie, ale wszystko to będzie można nadrobić latem, kiedy będą wakacje. Na wszystko jest i powinien być swój czas!

ALE DOWCIP!

- Ile minut gotujemy jajka? — pyta mama córeczkę.
- Dziewięć.
- Od tylu lat cię uczę, że jajka gotujemy przez trzy minuty.
- Wiem, mamo, ale ja chciałam ugotować trzy jajka.

MAJ

Maj jest piękny
jak świat bajek.
Słońce w maju
wcześnie wstaje.

A na kwiatkach
w stu kolorach
pszczoły brzęczą
do wieczora.

Sieje nutki
nasz skowronek.
Dni są złote
i zielone.

Włodzimierz Domeradski

CZY WSZYSTKIE ZWIERZĘTA LUBIĄ SŁOŃCE?

MEWA SZARA z Ameryki Południowej nie przepada za słońcem. Wysiadywane przez siebie jaja musi chronić przed wysoką temperaturą. Robi to stojąc nad gniazdem tak, aby padał na nie jej cień.

CZAPLA CZARNA żyje w gorącej Afryce. By lepiej widzieć i łowić przepływające ryby, rozpościera swe szerokie skrzydła i rzuca na wodę cień. Wygląda wówczas jak parasol.

FENEK, afrykański lisek, chowa się przed słońcem. Z ukrycia wychodzi dopiero nocą. Do ochładzania swego ciała wykorzystuje duże uszy. Powietrze przelatujące pomiędzy jego uszami ochładza płynącą w nich krew. Ochłodzona w ten sposób krew rozchodzi się po całym ciele fenka i nie jest mu już tak gorąco.

SIFAKA, kuzynka małp, lubi słońce. By się ogrzać po chłodnej nocy, wchodzi na wierzchołek drzewa i zażywa słonecznych kąpeli. Wygląda wtedy jak opalający się wczasowicz. Mieszkańcy Afryki wierzą, że w ten sposób to zwierzę oddaje cześć słońcu.



Co u naukowców słycać?

Adas Jakubauskas: populizm jest w modzie

Zbadał Pan dogłębnie system partyjny na Litwie. Czy można mówić, że mamy już ten system w pełni ukształtowany, funkcjonujący na wzór dojrzałych demokracji zachodnich, czy też jesteśmy dopiero na etapie powstawania takowego?

Istnieją dwa podejścia do tej kwestii. Liderzy partii większych i starszych są zdania, że taki system już powstał i działa dziś z pięć partii, które mogą się nazywać tradycyjnymi. Rzecz jednak ujmując naukowo, są to opinie sporo na wyrost — już z tego przynajmniej powodu, że osiągnięcie dojrzałości w 14 lat jest po prostu niemożliwe. Z wyborów na wybory pojawiają się nagle nowe ruchy polityczne, odnoszą sukces, a potem tracą na znaczeniu, jeśli nie zanikają w ogóle. Przykładem może tu być gwałtowny wzrost znaczenia Związku Liberałów z przyjsciem do tej partii Rolandas Paksasa. Na Litwie nie istnieje pojęcie ideologii partyjnej, na pierwszym miejscu jest charyzma lidera: na ile się podoba ludziom ta czy inna postać ze sceny politycznej, na tyle wielka jest popularność partii, której przewodzi. Śmiem twierdzić, że bez Algirdasa Brazauskasa również socjaldemokraci nie mieliby i połowy swoich wpływów. Poza Brazauskasem, partia nie posiada praktycznie kandydata na prezydenta, który miałby szanse wygranej. To samo jest u konserwatystów, socjalliberałów i u innych. Myślę jednak, że z czasem ludzie zaczną więcej uwagi zwracać na partyjną ideologię, niż na przywódców, a każda z liczących się partii zajmie własną niszę ideologiczną. Na razie mamy sytuację, kiedy partie prawicowe uprawiają politykę lewicową, lewica zaś bez skrupułów realizuje program prawicowy, a o wynikach wyborów decyduje to, na ile przywódca partii jest przystojny i podoba się kobietom.

Mamy w państwie życie publiczne zbyt upartyjnione: w nieco mniejszym stopniu znajduje to swój wyraz w wyborach parlamentarnych, razi natomiast bardzo w sposobie wyłaniania reprezentacji samorządowej, gdzie prócz partii nikt nie ma w ogóle nic do powiedzenia. Czy wnioski płynące z badań naukowych potwierdzają opinię, do jakiej się dochodzi na podstawie obserwacji życia politycznego okiem nieuzbrojonym w narzędzia analizy naukowej?

Można w zasadzie się zgodzić, że system wyborów parlamentarnych, jaki mamy, działa i nie jest najgorszy. Połowa mandatów jest do uzyskania w rywalizacji między konkretnymi politykami, a nie partiami, proporcje nie są więc zachwiane. Tymczasem w wyborach samorządowych ordynacja stanowczo musiałaby być zmieniona. Istniejący system wybierania wyłącznie z list partyjnych jest w

dużym stopniu zaprzeczeniem samej idei samorządności. Ludzie z konkretnej miejscowości musieliby wybierać znanych i szanowanych własnych przedstawicieli, według autorytetu osobistego, a nie przynależności partyjnej. Tylko taki przedstawiciel mógłby pracować z największą dla swoich wyborców korzyścią. To samo dotyczy merów, jak też starostów, którzy są dziś ludźmi nie swego środowiska, lecz administracji samorządu: nie tylko pobierają tam pensję, ale też muszą się udawać we wszystkich, nawet najdrobniejszych sprawach, w tym finansowych, do samorządu. Sejm tej kadencji nie chce jednak kardynalnych zmian w tej dziedzinie.

Zaden nie chciał...

Istniejące ordynacje wyborcze odpowiadają największym partiom, a parlament składa się z przedstawicieli partyjnych — i koło się zamyka. Czy są wygodne dla ludzi — to zupełnie inna sprawa.

Mamy wkrótce wybory do Parlamentu Europejskiego. Będzie to w państwie doświadczenie nowe. Czy jesteśmy do tego przygotowani, czy wiemy, kogo należałoby wybierać, kto mógłby pracować z największą dla państwa i jego obywateli korzyścią? Czy wystawieni przez partie kandydaci są na odpowiednim poziomie?

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie, lecz jeżeli wielu kandydatów nie tylko nie posiada odpowiednich kwalifikacji zawodowych, ale i nie włada w stopniu dostatecznym językami obcymi, to w optymizmie wskazana byłaby wielka ostrożność. Można mieć wiele zastrzeżeń do list partyjnych, pocieszeniem jest natomiast fakt, że Parlament Europejski jest tylko instytucją konsultacyjną, nie wydającą aktów prawnych. Poza tym, każdy poseł będzie miał swój sztab doradców i tłumaczy, więc ryzyko popełnienia gąfy czy postępowania na niekorzyść swego państwa jest chyba przez to nieco mniejsze.

Doradcy mogą przyprawiać szefa o potężny ból głowy, prezydent Paksas miałby tu wiele do opowiedzenia... Jaka, Pana zdaniem, będzie kampania wyborcza do parlamentu brukselskiego? Odbywać się, co prawda, będzie w cieniu kampanii prezydenckiej, ale czy się będzie zasadniczo różniła od wyborów parlamentarnych wewnątrz krajowych?

Nie spodziewałbym się rewolucji. Bez obrazy, ale politykom wszystkich partii — i tych tak zwanych tradycyjnych, i nowych — populizm nie jest obcy. Nagadać, co się ludziom podoba, naobiecać ile wlezie, a po wyborach o wszystkim zapomnieć — ten grzech nikomu z naszych polityków nie jest obcy. Można oczekiwać, że i w tych wyborach będzie podobnie. Tym bardziej, że nie tylko wyborcy, ale i sami



Adas Jakubauskas (Adam Jakubowski) – ur. w 1964 r. w Olicie. W 1994 r. ukończył rusycystykę w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym, w 2003 r. na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr. hab. Jacka Sobczaka obronił pracę doktorską pt. „System partyjny Litwy w okresie transformacji”. Członek Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy, przewodniczący Związku Tatarów Litewskich. Poeta, wydał zbiór wierszy „Początek drogi” w języku rosyjskim. Za temat habilitacji u tegoż promotora wybrał porównanie systemów partyjnych Litwy i Polski.

wybierani bardzo często mają raczej blade pojęcie, co trzeba będzie w tej Brukseli robić i w jaki sposób o interesy wyborców i całego państwa zabiegać. Pierwsza kadencja na pewno będzie przede wszystkim okresem nauki, przystosowywania się do nowego układu. W sensie zdobywania doświadczenia to normalne. Niepokój natomiast może budzić, że trzeba będzie renegecować sporo umów, jakie zostały osiągnięte przed przystąpieniem do Unii. Litwa przeważnie bez oporów zgadzała się na stawiane jej warunki, a to wkrótce da o sobie znać i odbije się boleśnie na kieszeni obywateli. Przykładem mogą być chociażby opłaty za ogrzewanie, które mają mocno wzrosnąć. Negocjatorzy litewscy zbyt łatwo na nie się zgodzili, kompensaty ma wypłacać rząd, a skąd pieniądze? Takich poważnych problemów jest więcej.

Wracając do krajowych ordynacji wyborczych, jak można je ocenić w sensie przychylności dla grup narodowościowych?

Wprowadzenie progę wyborczego dla mniejszości uważam za niekorzystne dla nich. Za restrykcyjną uznać też bez wątplenia należy zmianę granic okręgów wyborczych, ograniczającą możliwości wprowadzenia do parlamentu przedstawicieli mniejszości — konkretnie w tym przypadku polskiej. To nie jest dobra praktyka. Dla mniejszości, nawet tych licznych, zostaje albo umieszczanie swoich przedstawicieli na listach innych partii, albo, mając bardzo mizer-

ne przedstawicielstwo, wchodzenie w partyjne koalicje. Oba przypadki są dla mniejszości niekorzystne, bo choć się zyskuje jakieś drobne ustępstwa, to jednak bierze się na siebie zbyt wielką część odpowiedzialności za to, jaką politykę uprawia partia dominująca. Chyba że się eksponuje korzyści, a od niepopularnych działań koalicjanta się odżegnuje, ale to już jest coś z dziedziny socjotechniki i propagandy, nie praktyki. Jestem przekonany, że próg wyborczy musiałby być dla mniejszości obniżony, chociażby z tego powodu, że wystawiają one swoich kandydatów nie w całym państwie, a tylko w określonym regionie.

Czy dobrym posunięciem było dziesięć lat temu wyeliminowanie ze wszystkich wyborów organizacji społecznych, w tym mniejszościowych? Czyniono to pod pretekstem odebrania wpływów struktur ekonomiki cieniowej czy wręcz przestępczym, tymczasem widać przecież jak na dłoni, że dla takich struktur powołanie nowej czy kupienie sobie jakiejś istniejącej partii to absolutnie żaden problem. Istota sprawy tkwiła więc w czymś zgoła innym?

Analiza tego okresu wykazuje, że ustawodawcy mieli intencję ograniczenia liczby graczy na scenie politycznej. Było to posunięcie chybione, bo ilości podmiotów politycznych to nie zmniejszyło. Do utworzenia partii wystarczyło czterystu założycieli, choć teraz minimum podniesiono do tysiąca. Wątpię, by i to ograniczenie wniosło jakieś istotne zmiany. Jednak poziom upartyjnienia życia publicznego przez to wzrósł i raczej trudno uznać to za zjawisko pozytywne. W ogóle, stopień upartyjnienia zależy nie tyle od ilości partii w państwie, ile od ustawowych ich uprawnień, a jak z tym jest chociażby w wyborach, już mówiliśmy.

Pan w swojej pracy zajmował się również konkretną analizą wyborów, jakie w państwie mieliśmy. Czy mógłby się Pan pokusić o prognozy na najbliższe wybory prezydenckie?

Nie jestem prorokiem, a sytuacja jest tak płynna, że się zmienia z tygodnia na tydzień i jedne po drugich prognozy padają. Paksas został na kandydata zarejestrowany, a tłumaczyć, że liczba jego zwolenników jest poważna, nie ma potrzeby. Można narzekać na jego elektorat — że ciemny, niewykształcony, rozeźlony, ale mamy demokrację, a w tym ustroju głos profesora, intelektualisty, oddany po głębokim rozważeniu decyzji, jest dokładnie równy głosowi człowieka, który postawi krzyżyk na liście wyborczej za butelkę piwa.

Albo też zagłosuje na złość przeciwnikom Paksasa i niech sobie potem wszyscy głowę złamią...

I takich będzie sporo. W drugiej turze z pewnością znajdą się z Paksasem Adamkus lub Juršėnas. Nie bardzo pojmuję przyczyny popularności Adamkusa, który właściwie też miał za swojej kadencji kłopoty ze zbytnią samodzielnością doradców i był raczej prezydentem do reprezentacji, ale on jakieś szanse ma.

Jest Pan prezesem Związku Tatarów Litewskich. Prosiłbym o przedstawienie, z konieczności skrótowe, tej problematyki.

Na wstępie należy stwierdzić jednoznacznie, że rozkwit życia społecznego, religijnego i kulturalnego Tatarów na tych ziemiach nastąpił w okresie międzywojennym. Działały różne stowarzyszenia, gminy religijne, ukazywały się druki — adresowane zarówno do czytelników niewyroblonych, jak i wysoko wykształconych. Za władzy sowieckiej nie istniało nic. Odrodzenie nastąpiło w 1988 roku, powstał wtedy Związek Kulturalny Tatarów Litewskich. Roboty było wiele: meczety zburzone lub pozamykane, wspólnoty w rozsypce. Postawiliśmy na odbudowę świątyń, bo właśnie wokół nich skupia się nasze życie narodowe. Wydajemy gazetę, mamy ambicję odrodzenia przedwojennego Rocznika Tatarów Litewskich. W Polsce ukazało się już siedem tomów takiego wydania, czas najwyższy zabrać się do tego i u nas. Organizujemy doroczne imprezy tatarskie, zwane „Orientami”, dla Tatarów z Wielkiego Księstwa Litewskiego, czyli z dzisiejszej Litwy, Polski i Białorusi. Przyciągamy młodzież, by się nie asymilowała. W 1989 r. było na Litwie 5 188 Tatarów, dziś deklarują narodowość tatarską tylko 3 235 osób. Staramy się tej bardzo dla nas niepożądanego tendencji zapobiegać.

Piękna ta idea łączenia Tatarów z całego terenu byłego Wielkiego Księstwa. Na przeszkodzie stoją jednak granice, jak też różnice językowe. Jak się ze sobą domawiacie?

Ba, żebyż to był tylko taki problem. Tatarzy z Litwy, Polski i Białorusi znajdują ze sobą język łatwiej, niż Tatarzy z Wileńszczyzny z rodakami z tzw. Litwy Kowieńskiej... Nie tylko Polacy na Litwie mają kłopoty z utrzymaniem jednolitego frontu. Moja babcia, z Butrymańc, mówiła tylko po polsku. W Olicie, gdzie się urodziłem, po polsku mówią dziś tylko osoby starsze. Cała reszta — po litewsku. Na Wileńszczyźnie zaś litewski nie jest w użyciu, raczej polski, rosyjski i tzw. mowa prosta. Jeden naród, ale ci spod Wilna czasem sarkają: ot, przyjechali Litwini i będą nas tu uczyć. Mamy więc, jak i wy, dwie główne organizacje, o porozumieniu dość trudno, ale takie już chyba jest życie.

Rozmawiał
Jan Sienkiewicz

VI Parafiada Dzieci i Młodzieży Diecezji Wileńskiej w Landwarowie

Święto wiary, sportu i kultury

Parafiada, organizowana od sześciu lat w Landwarowie, na stałe wpisała się do kalendarza wiosennych imprez Wileńszczyzny. Święto, mające na celu rozwój kultury fizycznej dzieci i młodzieży, godne jest największego uznania. Doznania duchowe, towarzyszące rywalizacji sportowej, a także przeżycia z uczestnictwa w wielu konkursach artystycznych są pięknym przykładem możliwości harmonijnego rozwoju ciała i ducha dorastającego pokolenia obywateli naszego kraju.

Parafiada — to mądra i dobra metoda zachęcania dzieci i młodzieży do aktywności umysłowej, fizycznej i duchowej, bardzo korzystna metoda pobudzania do odpowiedzialności i miłości. Parafiada — to także forma realizowania charyzmatu i tradycji zakonu pijarów. Program parafiady powstał w 1988 roku. Jego autorem jest ojciec Józef Joniec, pijar, dyrektor Międzynarodowej Parafiady Dzieci i Młodzieży, która w 2003 roku obchodziła 15-lecie swego istnienia. Od sześciu lat parafiada jest organizowana również na Litwie, w mieście Landwarów w rejonie trockim. Organizatorem parafiady jest parafia pw. Zwiastowania NMP w Landwarowie.

Tym razem piętnaście

1 maja o godz. 9.00 bardzo uroczystą mszą świętą, celebrowaną przez ks. proboszcza parafii w Landwarowie Tadeusza Aleksandrowicza, rozpoczęła się VI Parafiada na Litwie.

W tym roku udział w parafiadzie wzięło 15 drużyn, każda licząca po 15 członków, z różnych parafii Wileńszczyzny. Wśród rywalizujących znalazły się parafie z Wilna, Kowalczyk, Nowej Wilejki, Szyłan, Mickun, Trok, Połuknia, Rudziszek, Kowalczyk, Szumska, Waki Trockiej. Landwarów na parafiadzie reprezentowały dwie drużyny — wspólnoty polskiej i litewskiej. Uczestnicy współzawodniczyli w dwóch kategoriach wiekowych: A — do 1987 r. ur. (włącznie), B — do 1984 r. ur. (włącznie). Drużyny rywalizowały w sześciu dyscyplinach sportowych: piłce nożnej, koszykówce, ringo, warcabach, „łamaniu rąk” oraz biegu. Oprócz tego wszyscy uczestnicy mogli wziąć udział w kilku konkursach: plastycznym, którego tematem było 25-lecie Pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II, wiedzy z życia Kościoła na Litwie (tematem była Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II na Litwę), muzycznym (można było wykonać piosenki religijne, ludowe, popularne). Szczególnym zainteresowaniem cieszył się konkurs artystyczny „Moja mała Ojczyzna”, który był swoistą reprezentacją grupy.

Szlachetna rywalizacja

Od wieków sport kojarzył się z braterstwem, pokojem, solidarnością. Dlatego dobrym pomysłem jest wykorzystanie tych właściwości sportu dla stworzenia szans młodym



Warcaby — gra intelektualistek

ludziom wzrastania i dojrzewania zarówno pod względem duchowym, jak i fizycznym.

— Młodzież jest pełna energii, potrzebuje takich świąt. Z całego serca popieram tę inicjatywę, zapoczątkowaną przez siostry ze Zgromadzenia im. Jezus (szczególnie s. Mirosława Koziół), które od wielu lat z ogromnym sercem i zaangażowaniem pracują tu, na Ziemi Trockiej. Jestem wdzięczny dyrekcji szkoły polskiej, umożliwiającej organizowanie święta ducha i sportu, ponieważ sam proboszcz nie potrafi zrobić wszystkiego, jedynie wspólnym wysiłkiem można osiągnąć bardzo wiele. Sądzę, że w tym roku na parafiadzie panowała szczególna atmosfera wzajemnej życzliwości i serdeczności — stwierdził ks. proboszcz Tadeusz Aleksandrowicz, podkreślając ogromne znaczenie wychowawcze parafiady.



Proboszcz parafii Tadeusz Aleksandrowicz

Potrójna aktywność

Irena Dziugiewicz, opiekunka grupy z Waki Trockiej, oraz Iwona Geben, opiekunka grupy z parafii Ducha Świętego w Wilnie, zgodnie twierdzą, że udział młodzieży w takiej imprezie sportowej przyczynia się do rozwoju osobowości i poczucia więzi całej rodziny chrześcijańskiej. Parafiada proponuje potrójną aktywność, zmierzającą do równoczesnego kształtowania serca, umysłu i ciała.

— Udział w parafiadzie jest pewną nagrodą, zawsze jest więcej chętnych niż wymaga regulamin. To szczególna okazja dla wielu dzieci, aby wykazać się wszystkimi swymi

umiejętnościami czy talentami — stwierdziła katecheta z Waki Trockiej. Opiekunowie grup parafialnych i uczestnicy bardzo wysoko ocenili poziom organizacji imprezy, a przecież każdy pedagog wie, jak wiele zaangażowania, czasu, serca i cierpliwości wymagają takie imprezy. Godną uznania i podziwu jest współpraca rodziców i dzieci z parafii w Landwarowie, którzy będąc gospodarzami i organizatorami tego święta, potrafili sprostać wszystkim wymaganiom, ucząc się jednocześnie współodpowiedzialności, wzajemnego zastępowania. Jest to niewątpliwie godny naśladowania przykład integracji wspólnoty parafialnej.

„To procentuje w ciągu całego życia”

W ubiegłym roku s. Mirosława Koziół na jubileuszowej międzynarodowej parafiadzie została odznaczona statuetką i dyplomem „Wdzięczności Młodych Serc” za rozwijanie parafiady na Litwie, za nieustanne okazywanie serca dzieciom i młodzieży. Ta nagroda niewątpliwie jest oceną pracy całej parafii, aktywizacji różnych środowisk wspólnoty w Landwarowie.

— Parafiada jest przedsięwzięciem wychowawczym i integracyjnym, ponieważ poprzez tworzenie wspólnoty artystycznej, rywalizację sportową oraz pracę duchową młodzież poznaje się wzajemnie, uczy się współodpowiedzialności, pomocy, akceptacji innego człowieka. Jest to impreza chrześcijańska, dająca świadectwo wiary. Młodzież uczy się tu mobilizacji sił fizycznych i psychicznych, pracy nad sobą, wytrwałości, przyjaźni, a też umiejętności przegrywania. Mam nadzieję, że to będzie procentować w przyszłości. Już od dawna myślimy o kilkudniowej parafiadzie, pragniemy włączyć jeszcze kilka dodatkowych dyscyplin sportowych. Jak dotychczas, mamy pewien problem z organizacją noclegów dla uczestników z dalszych zakątków Wileńszczyzny, który być może już w najbliższej przyszłości zostanie rozwiązany — wyraziła nadzieję siostra Mirosława.

Organizatorzy serdecznie dzie-

kowali sponsorom VI Parafiady na Litwie: konsulowi generalnemu RP w Wilnie Stanisławowi Cygnarowskiemu, konsulowi honorowemu w Kłajpedzie Tadeuszowi Maciołowi, Halinie Wilczewskiej-Macioł, Lucynie Kalkan, Fundacji Pomocy Rodzinie w Warszawie, prezesowi Tadeuszowi Nowakowskiemu oraz Zdzisławowi Gorbaczewskiemu za wsparcie chrześcijańskiej imprezy.

Główna nagroda

Trzy najlepsze drużyny parafialne, a są to: polska parafia pw. Zwiastowania NMP w Landwarowie (104 punkty), parafia św. Kazimierza w Nowej Wilejce (82 punkty) oraz parafia Miłosierdzia Bożego w Kowalczykach (66 punktów) — wezmą udział w Finale Międzynarodowej Parafiady Dzieci i Młodzieży, który odbędzie się w lipcu w Warszawie. W tym roku organizatorzy parafiady mieli możliwość wytypować jeszcze jedną drużynę, która będzie mogła udać się na międzynarodową parafiadę. Według ilości punktów została nią parafia WNMP z Mickun, która zebrała 63 punkty. Międzynarodowa parafiada jest jednym z największych europejskich spotkań młodzieżowych, harmonijnie łączących wydarzenia sportowe, kulturalne i religijne, a uczestnictwo w niej jest marzeniem wielu drużyn parafialnych. Parafie-zwycięzcy wezmą udział w 10-dniowej parafiadzie oraz dodatkowo dwa tygodnie spędzą w najbardziej atrakcyjnych ośrodkach wypoczynkowych Polski. Młodzież z Litwy na międzynarodowej parafiadzie będzie miała możliwość rywalizacji i obcowania z młodzieżą z ponad 18 krajów świata. Podczas uroczystego zakończenia parafiady ks. proboszcz Tadeusz Aleksandrowicz przeczytał bardzo serdeczne i ciepłe pozdrowienie dyrektora międzynarodowej parafiady, ojca Józefa Joniec, skierowane do wszystkich uczestników i organizatorów parafiady na Litwie.

Nam zostaje jedynie życzyć, aby ta chrześcijańska impreza sportowa była początkiem wielu pięknych sportowych karier młodzieży Litwy.

Alina Sobolewska
Fot. autorka

Sprintem

• Ekipa litewskich alpinistów, atakująca ośmiotysięcznik Shisha Pangmę (8027 metrów n. p. m.) w Himalajach, po kilku dniach wymuszonego odpoczynku przygotowuje się do założenia obozów na wysokości 7000 i 7400 metrów. Według kierownika wyprawy Sauliusa Viliusa, który w ubiegłym roku wspiął się na Mount Everest, wiatr na szczycie nie jest już tak porywisty i z wysokości 6000 metrów widać wierzchołek „Grani ponad trawami” (tybetańska nazwa góry). Uczestnicy ekspedycji planują w ciągu 3-5 dni założyć dwa obozy i przetransportować do nich sprzęt i żywność. Wyprawa jest wyjątkowa z tego powodu, że biorą w niej udział wyłącznie litewscy alpinści. Do tej pory „litewskie” szczyty były zdobywane przez ekipy międzynarodowe.

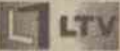
• 134 sportowców z całej Litwy wzięło udział w krajowych mistrzostwach w tradycyjnym karate. Podczas turnieju wyłoniono nie tylko najlepszych litewskich karatek, ale także najlepsze kluby oraz wytypowano reprezentację narodową. Wśród klubów karate zwyciężył wileński „Lūšis” (67 pkt). Na drugim miejscu uplasował się wileński klub „Karate” (34 pkt), na trzecim — także stołeczny — „Rytai” (20 pkt). W kategorii kata złoto wywalczył Marius Kliauzas („Tori”). Pierwszy w kategorii kumite był Rytis Bubblevičius („Karate”). Wśród kobiet w obu kategoriach zwyciężyła Dalia Šukytė („Lūšis”).

• Kevin Garnett z zespołu Minnesota Timberwolves został uznany za najbardziej wartościowego zawodnika (MVP) zawodowej ligi koszykówki NBA w sezonie 2003-04. W sezonie regularnym Garnett zdobywał przeciętnie 24,2 pkt w meczu i miał najwyższą średnią zbiórek w lidze — 13,9. Oprócz słynnego Larry'ego Birda, 27-letni Garnett jest jedynym zawodnikiem, który w pięciu kolejnych latach miał przeciętnie co najmniej 20 pkt, 10 zbiórek i 5 asyst. W głosowaniu przeprowadzonym wśród dziennikarzy z USA i Kanady Garnett uzyskał 1219 pkt, uzyskując aż 120 pierwszych miejsc, z możliwych 123. Drugie miejsce zajął MVP z 2002 i 2003 roku Tim Duncan (San Antonio Spurs) — 716 pkt, a trzecie Jermaine O'Neal (Indiana Pacers) — 523 pkt. Zespół Garnetta, Minnesota Timberwolves, spotka się z Sacramento Kings w półfinale Konferencji Zachodniej.

• Hokeiści Czech wygrali rywalizację w grupie E w drugiej rundzie mistrzostw świata rozgrywanych w Pradze i w Ostrawie. W grupie F na czele są Słowacy i Szwedzi. Sensacją stał się fakt niezakwalifikowania się hokeistów Rosji do ćwierćfinału, po porażce z Finami 0:4.

• W ostatnich tygodniach w angielskiej prasie pojawiło się sporo informacji na temat powrotu do Premiership Davida Beckhama. Sam piłkarz zadeklarował nawet, że byłby gotów wrócić do Manchesteru United, ale postawił warunek — trenerem nie może być Sir Alex Ferguson! Duży wpływ na transfer Beckhama do Realu Madryt miał zatarg ze szkockim trenerem. Opr. W. D.

ŚRODA 5.V



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Program dla dzieci
10.15 Film dok.
11.05 Drogi.
Samochody. Ludzie
11.35 Program S
12.05 Wieczorny autograf
13.00 Koncert
14.55 Podróże
15.25 Dramat
„Dziewięć królowych”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Niech żyje klasyka
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Poglądy Bartkusa
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Klub prasowy
22.00 Niezłotliwe
22.45 Nowości
domu kultury
23.00 Wiadomości
23.10 Dramat „Orfeusz”

13.25 Program muz.
14.05 Film fab. „Kickboxer II”
15.50 S. „Niebezpieczne więzi”
16.55 S. „Skradziona miłość”
17.55 Próba władzy
18.05 S. „Włoskie namiętności”
19.15 Ministerstwo prawdy
20.20 Pora zmierzchu
21.20 Akademia
Galerii „Domus”
22.20 Komedie „Złapać karła”
0.25 Kamera VRS
1.00 Przegląd sportowy
1.40 Rozrywki SMS
3.40 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.30 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Normeda
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.15 Telewizja
„Lietuvos rytas”
12.15 Film akcji
„Światło dnia”
14.15 Dla dzieci
15.40 S. „Camilla”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Normeda
18.45 Wiadomości
19.10 Film dok. „Ekipa”
20.00 Pomoc TV
20.30 Projekt
„Honor Litwy”
21.30 S. „CSI: kryminolodzy”
22.40 Wiadomości
23.05 Mecz ligi
mistrzów UEFA
0.50 S. „Żonaty i dzieciaty”



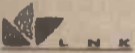
8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Prawo i człowiek
9.15 S. „Złodziejka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.50 S. „Idiota”
11.45 Wiadomości
11.55 Czego chce kobieta?
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Hazard SMS
14.15 Film dok.
14.40 Krótkie śpięcie
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Poboczne drogi”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.10 Praca
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Dach
19.50 Reklama
20.20 S. „Złodziejka”
21.05 S. „Idiota”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Dlatego,
że kocham”
23.50 Kto tam



8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Prowincja
9.30 Twój
wychowanek
17.05 Film fab.
„Po burzy”
18.55, 20.00 Proponujemy!
19.00 Labirynt gier
19.30 W świecie książek
20.05 Film fab. „Przełączając
kanały”
22.00 Rozmowy w aptece

2

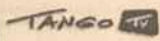
14.35 Retrospektywa
16.45 Dla dzieci
17.25 Niech żyje
klasyka
17.55 Pytanko
18.10 Magazyn
wojskowy
18.35 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Program S
20.30 W świecie
kina
21.00 Dokumentalistyka
światowa
22.00 Panorama
22.30 Styl
23.15 Wędrowki
kulinarne



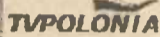
6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.05, 11.45 S. „Brzydka Betty”
10.00 Od... do
11.10 Nurty
11.55 Komedie
„Szósty
element”
13.35 Filmy anim.
17.45 S. „Ziemia
nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.00 Rowerowy
show
20.25 Narodowa liga
muzyczna
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „OZ”
23.50 Zaloga
0.25 Ekstremalny sport
0.55 ABC zdrowia

4

6.35 Buduję dom
7.05 Próba władzy
7.55 Telewizja
8.10 S. „Włoskie
namiętności”
9.20 Śniadanie Roberta
9.50 Szokująca
dokumentalistyka
10.20 S. „Upał w Los Angeles”
11.20 S. „Skradziona miłość”
12.20 Zdrowie i szczęście



10.15 Telesklep
10.30, 18.00 S. „Garfield
i przyjaciele”
10.55 Tangorama
12.20 Magazyn muz.
13.10, 18.30 S. „Drużyna
konnych
rycerzy”
13.55 Tangorama
15.20 Ekstremalny
humor
15.30 Film anim.
16.00 S. „Ekipa A”
17.00 Interaktywny
show
19.30 Tangorama
21.00 Ekstremalny
humor
21.10 S. „Tarzan”
21.35 Mecz ligi mistrzów UEFA
23.35 Znajomość SMS



7.00 10 minut
tylko dla
siebie
— magazyn
7.15 Kawa czy herbata,
w tym
Wiadomości o 8.00
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.14 Woronicza 17
9.25 „Klan”
— telenowela
9.50 Eurotel
— magazyn
10.00 S. anim.
„Kasztaniaki”
10.05 Budzik
— program
dla dzieci
10.30 S. anim.
„Trzy misie”
11.00 Plus minus
— magazyn
ekonomiczny
11.25 „Zielona granica”
— film dok.
11.45 Moniuszce w holdzie
12.10 Forum — program publ.
13.00 Wiadomości
13.10 Wiad. polonijne
13.25 O co pytają nas wielcy
filozofowie
13.40 Jest takie miejsce
14.05 „Słoneczny zegar”-
film fab.
16.00 Wiadomości
16.10 Jagielski — talk show
16.50 Galeria malarstwa
polskiego
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 Stacja PRL
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Budzik — program
dla dzieci
19.00 S. anim.
„Trzy misie”
19.25 Jest takie miejsce
19.45 Rozmowy
na nowy wiek
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 Być Polakiem
22.05 „Słoneczny zegar”
— film fab.
24.00 Panorama
0.15 Sport-telegram
0.18 Prognoza pogody
0.30 Linia specjalna
0.55 Program publ.
1.25 Monitor Wiadomości

Szkola Podstawowa im. Jana Pawła II w Wilnie

ogłasza zapisy dzieci do klasy pierwszej i klasy przygotowawczej
na rok szkolny 2004/2005

Tylko w naszej szkole uczniowie mają możliwość uczyć się w
pierwszą zmianę przez wszystkie lata nauki!

Zapewniamy:

- nietradycyjne, atrakcyjne dla dzieci metody nauczania;
- naukę języka litewskiego od pierwszej klasy;
- naukę języka obcego (angielskiego lub niemieckiego) od drugiej
klasy — na życzenie rodziców (nieodpłatnie);
- różnorodnie zajęcia pozalekcyjne (nieodpłatnie);
- możliwość rozwijania zdolności muzycznych, tanecznych, ar-
tystycznych, plastycznych oraz sportowych;
- po lekcjach — zajęcia w świetlicy (nieodpłatnie).

Zapraszamy.

Adres szkoły: ul. Rygos 10
Tel. 241 77 65, 241 81 63

Uwaga, weterani „Wili”

W związku ze zbliżającym się 50-leciem Polskiego Zespołu
Pieśni i Tańca „Wilia” na spotkanie są zapraszani wszyscy
weterani tego pierwszego polskiego zespołu, który powstał w
1955 roku.

Spotkanie odbędzie się 12 maja br. o godz. 18.30 w auli
Domu Kultury Polskiej (ul. Naugarduko 76).

Celem spotkania będzie omówienie obchodów jubileuszu
zespołu.

Kierownictwo zespołu



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 5 maja

WIELKA SALA

Festiwal „Wiosna filmowa
04” — 04.V-6.V

SALA 88

„Pianista” — godz. 14.00,
18.30.

„Sindbad: legenda siedmiu
mórz” — godz. 12.15, 16.45.

„Dzwonek” — godz. 12.15.
Festiwal „Wiosna filmowa”
— 4-6.V.

Międzynarodowy
cyrk „Fantazja”

Występy będą się
odbywały do 9 maja:
we wtorki i środy —
o godz. 18
w czwartki i piątki —
o godz. 15 i 18
w soboty i niedziele
— o godz. 12, 15 i 18
w Wilnie przy
centrum handlowo-
rozrywkowym
„Akropolis”
(Zam. 200)

Wesoły, śmieszny,
zabawny,
niepowtarzalny
KABARET ANI
MRU MRU

w Wilnie
11 maja o godz. 18.00
w Domu Kultury
Polskiej.
Bilety w cenie 10 Lt są do
nabycia w recepcji DKP

Uwaga!

Wileńska Szkoła
Początkowa
„Żaliakalniś”

(ul. Pergalės 22, tel. 267
16 26, 267 25 08)

ogłasza zapisy uczniów
do klasy pierwszej i klasy
przygotowawczej.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Realizacja oryginalnych i bardzo dobrych
pomysłów na pewien czas może utkwić w miejscu z po-
vodu braku porozumienia lub niedostatecznej koordynacji
działań. Usłysz innych i postaraj się, aby usłyszano ciebie.

BYK. Teraz nie czas na rozkołysanie i bez tego chwiejnej
łodzi. Mimo przeżywanego burzy namiętności na zewnątrz
należy zachować spokój i chłód. Niektórzy wyciągną
poważne wnioski z twego postępowania w krytycznej sy-
tuacji.

BLIŹNIĘTA. Na dzisiejsze sprawy będą miały wielki,
a może nawet decydujący wpływ dawne wydarzenia, o
których już może nawet zapomnieć. Tego, co minęło, nie
da się zmienić, należy więc pogodzić się z tym, że dzień
dzisiejszy niezbyt się wpisuje w twoje plany.

RAK. Może się zdarzyć, że będziesz musiał walczyć z
całymi siłami, co zabierze ci wiele czasu i energii, ale zahartuje
dla przyszłych walk.

LEW. Bardzo spokojny, a nawet nudny dzień dla
propagujących aktywniejszy tryb życia. Spokojnie pracuj
według z góry ustalonego planu, a jeśli nie masz pilnych
spraw — udaj się na łono przyrody.

PANNA. Żadne zajęcia nie będzie wymagało większych
wysiłków. Twój talerzyk z niebieskim szlaczkiem będzie do-
starczony we właściwym czasie i na właściwy adres.

WAGA. Dziś może się ujawnić twoja skłonność do
stwarzania sobie nagłych problemów oraz skomplikowania
życia. Nic tak nie męczy, jak stałe poczucie braku komfor-
tu. Patrz na życie prościej — raczej nie masz poważnych
powodów do przeżyć.

SKORPION. Dziś czekają komplikacje i konflikty.
Jeśli już musisz wybuchnąć, zrób to jak najciszej i naj-
bezpieczniej. Twój trudny etap skończy się już szybko i
bezboleśnie.

STRZELEC. Dzisiejsza nie najlepsza sytuacja może się
zmienić na twoją korzyść. Najważniejsze, abyś się nie gapił
i nie opuszczał rąk.

KOZIOROŻEC. Efekt domino działa dziś na twoją
korzyść. Nieco starań w odpowiednim kierunku i — sprawa
załatwiona.

WODNIK. Dziś podejmiesz ważną decyzję. Nie warto
jej odkładać, bo zamiast ciebie może to zrobić ktoś inny, a
wyniki nie będą dla ciebie korzystne. Pociąg nie czeka na
spóźnionych.

RYBY. Należy oczekiwać ataku niezbyt uzasadnionej
zazdrości. Jeśli nie chcesz ostatecznie zepsuć stosunku i
stracić drogiej ci osoby, zastanów się nad tym, co robisz.

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Lecznicy masaż profilaktyczny w gabinecie.
Cena 10 Lt.
Vilnius, tel. 8 653 57793

PRACA

Oddział krawiecki zatrudni szwaczki obsługujące overlock, pracowników do prasowania.
Tel. 277 87 66, 8 614 05877

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).
Tel. 8 601 11050,
8 614 71002

Sprzedam tanio używane, w dobrym stanie, damskie i dziecięce ubrania oraz książki w języku polskim i rosyjskim.
Tel. 8 676 52851

Sprzedam lub wypożyczę suknię do pierwszej komunii.
Tel. 8 650 28057

Sprzedam kiosk na ul. Žirmūnų przy sklepie „Saulutė”.
Tel. 277 44 02, 8 670 22545

Sprzedam młodą krowę.
Vilnius, tel. 276 72 58

Sprzedam mikrobus RAF 2203 (Latwija), 1992 r. pr., w dobrym stanie.
Tel. 277 44 02, 8 670 22545

Skupujemy krowy. Za dostarczony żywiec rozliczamy się gotówką. Dla dostawy udostępniamy płatny transport.
Tel. 243 79 97, 8 380 35555

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

USŁUGI

Udzielam korepetycji z jęz. polskiego oraz przygotowuję do egzaminów.
Tel. 8 614 05092

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.
Tel. 8 652 07 911

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35,
8 610 32468

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking.
Vilnius, tel. 8 611 40432

RÓŻNE

Wilnianka (lat 50, wzrost 165 cm, sympatyczna, tolerancyjna, dobrze sytuowana, dorosłe dzieci mieszkają za granicą) pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym (wiek 52-60 lat, wzrost powyżej 170 cm, o dobrej sytuacji materialnej, zamieszkałego w Wilnie lub okolicy).
Vilnius, tel. 8 651 80359

Wycieczki do Szydłowa na Górę Krzyży, do Kalwarii Żmudzkiej.
Tel. 8 611 88901

Wycieczki: Suderwa-Dukszty-Kiernów-Mejszagoła.
Tel. 8 611 88901

Uwaga, nauczyciele!

Uprzejmie informujemy, że zapowiadany wcześniej kurs dla nauczycieli nt. „Efektywność w uczeniu się i nauczaniu”, prowadzony przez specjalistów z zespołu „KLANZA” w Białymstoku, odbędzie się w dniach 8-10 maja br.
Początek zajęć o godz. 9.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76, pokój nr 005.

Osoby, które się zgłosiły wcześniej, prosimy o kontakt telefoniczny ze Stowarzyszeniem pod nr.: 233 32 25, 233 56 91.

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”
(Zam. 226)

UAB „KLION” zatrudni:
• ślusarzy samochodowych
• kierowców samochodów ciężarowych
(Zam. 190)
Vilnius, Birbinių 4A, tel./faks. 261 83 85

Dom gościnny na Łarzaczu w okolicach Starego Miasta oferuje:
• wynajęcie sali bankietowej
• wynajęcie pokoi hotelowych
Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.
ZAPRASZAMY!
(Zam. 128)
Vilnius, Polocko 53 A,
tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74206



Wydział Ekonomiczno-Handlowy Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie

zaprasza

do odwiedzenia Litewskiego Centrum Wystawienniczego „LITE-XPO” w Wilnie, na terenie którego w dniach 6-9 maja 2004 roku odbędzie się międzynarodowe targi rolnictwa, żywności i opakowań „Agro-Balt 2004”.

W pawilonie I zlokalizowane będzie stoisko informacyjne Wydziału Ekonomiczno-Handlowego Ambasady RP w Wilnie. W pawilonie I i V będą stoiska polskich firm z branży przemysłu spożywczego, które oferują na rynek litewski głównie:

- maszyny do przetwórstwa spożywczego
- palarnie kawy
- wyposażenie sklepów i magazynów
- opakowania — maszyny i technologie
- artykuły spożywcze
- artykuły weterynaryjne i inne.

Oferta z Polski jest ciekawa i bogata zarówno dla firm jak również indywidualnych odbiorców.
(Zam. 215)

(Zam. 028)

LIENAS PRODUKCIJA CUKIERKÓW
UŽDAROJI AKCINE BENDROVE
Vilnius, tel. 265 32 61

Wynajem autokarów

SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	projektant	Zawód	maszynista koparki
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 1000 Lt	Wynagrodzenie	od 600 Lt
Wymagania	konstruktor-projektant odzieży wierzchniej, doświadczenie pracy, jedna zmiana	Wymagania	doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Bornada”	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Dinamika”
Informacja	tel. (8 5) 230 64 91	Informacja	tel. (8 5) 230 64 48
		Adres	Eišiškių pl. 38/1
Zawód	krawiec	Zawód	specjalista kompletowania i pakowania
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 1000 Lt	Wynagrodzenie	od 600 Lt
Wymagania	szycie odzieży wierzchniej, doświadczenie pracy, jedna zmiana	Wymagania	kompletowanie i pakowanie towarów sanitarno-technicznych, praca w Kirtimai
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Bornada”	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Merlana”
Informacja	tel. (8 5) 230 64 91	Informacja	tel. (8 5) 232 93 29
Zawód	robotnik do zazieleniania	Zawód	tokarz metalu
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 450 Lt	Wynagrodzenie	od 450 Lt
Wymagania	ciężka praca fizyczna	Wymagania	doświadczenie pracy, bez nałogów
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Elandila”	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Berjana”
Informacja	tel. (8 5) 216 42 24	Informacja	tel. (8 5) 233 15 82
Adres	Dariaus ir Girėno 42 A		
Zawód	murarz	Zawód	ślusarz
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 450 Lt	Wynagrodzenie	od 600 Lt
Wymagania	doświadczenie pracy	Wymagania	doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Statyba ir remontas”	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Riachi”
Informacja	tel. (8 5) 216 78 09	Informacja	tel. (8 5) 233 15 82
Adres	Dariaus ir Girėno 42		
Zawód	stolarz budowlany	Zawód	kierowca
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 450 Lt + dodatki	Wynagrodzenie	od 580 Lt
Wymagania	doświadczenie pracy	Wymagania	kierowca przewozów międzynarodowych, doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Statyba ir remontas”	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Romtransa”
Informacja	tel. (8 5) 216 78 09	Informacja	tel. (8 5) 233 44 91
Adres	Dariaus ir Girėno 42	Adres	Kauno 1a-202

Szanowni mieszkańcy Nowej Wilejki!

6 maja o godz. 18.00 zapraszamy do Centrum Kultury i Rekreacji przy ul. Pergalės 8 na spotkanie z minister opieki społecznej i pracy oraz kandydatką na prezydenta Republiki Litewskiej Viliją Blinkevičiūtę.

Wszyscy chętni poparcia udziału Viliji Blinkevičiūtę w wyborach będą mogli złożyć swe podpisy na liście. Należy mieć ze sobą dowód osobisty.

Wasilij Fiodorow
poseł
(Zam. 225)

(Zam. 085)

Spectus Reynaers
PLASTIKOWE I ALUMINIOWE
OKNA
DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE

UAB „Čerleđa” jest członkiem Krajowego Stowarzyszenia Producentów Okien i Drzwi
Vilnius, tel. (8-5) 264 50 56, 8 698 74763,
faks 264 50 57;
Kaunas, tel. (8-37) 22 00 31;
Klaipėda, tel. (8-46) 38 27 79;
Visaginas, tel. (8-386) 50422
Dogodne warunki zakupu na raty

(Zam. 121)

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW
A. ŽUKAUSKASA

Organizujemy kursy kategorii A, B, C, D, E, C1, D1.
Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!
Nauka jazdy w warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;
Vileišio 18; Laisvės pr. 53
Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILENSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILENSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILENSKI

Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Czy może być moim wierzchowcem?”
Ewelina Moroz (Wilno)



„Dokąd jedziesz, bracie...” Daniel i Gabriel Gołubowscy
(wieś Sadoniszki, rej. wileński)



„A ja jestem rybką...”
Karol Pawłowski (Stare Troki)



„Moje pierwsze urodziny! Czekam z tortem na przyjęcie gości” Kamil Milewski (Stare Troki)

15 maja — Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Mejszagole

Zespół Pieśni i Tańca BORUTA (Polska)



zaprasza na koncert, który się odbędzie
w auli szkoły polskiej w Mejszagole
15 maja br. o godz. 18.00.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”. Wśród widzów zostanie rozlosowanych 15 prenumerat „Kuriera Wileńskiego”.

Tworzenie modelu partnera Serce należy do taty

Kobiety wybierają partnera na podstawie ich fizycznego podobieństwa do swoich ojców. Zdaniem węgierskich naukowców ojciec dziewczyny jest swego rodzaju wzorcem, któremu muszą sprostać potencjalni kandydaci.

„My Heart Belongs To Daddy” — moje serce należy do tatusia — deklarowała w słynnej piosence Marilyn Monroe. Okazuje się, że zjawisko selekcji mężczyzn do podstawy podobieństwa do ojca dziewczyny ma swoje naukowe uzasadnienie — najprawdopodobniej chodzi o korzystny dobór genów.

Wyniki badań dowodzą, że długotrwała więź emocjonalna z dzieciństwa ma w przyszłości wpływ na preferencje przy wyborze partnera. Sugerują oni, że ludzie formują rodzaj modelu wyglądu partnera, bazując na wyglądzie rodziców. Wyniki badań wskazują, że u kobiet (prawdopodobnie również u mężczyzn) następuje rodzaj seksualnego imprintingu — czyli właśnie tworzenia modelu partnera, którego w życiu dorosłym będziemy poszukiwać.

Imprinting to pojęcie z dziedziny psychologii. Oznacza rodzaj bardzo szybkiego uczenia się, pozostawiającego trwały ślad w psychice. Zjawisko imprintingu dotyczy zarówno zwierząt, jak i człowieka, choć akurat u ludzi jest jeszcze stosunkowo słabo poznane.

Naukowcy od dawna usiłują wyjaśnić podobieństwo fizyczne męża i żony. Co ciekawe, podobne zjawisko występuje również u zwierząt. Prawdopodobnie ma to związek z preferencją pewnego garnituru genów — partnerzy wybierają podobnych do siebie. Być może u zwierząt wybór partnera o zbliżonych cechach genetycznych jest korzystny. Jednym z wyjaśnień jest lepsza kombinacja genów u potomstwa, jeśli rodzice są pod tym względem do siebie podobni. „Rz”

Pogoda

Pochmurno, ale ciepło

W ciągu najbliższej doby na Litwie będzie pochmurno, ale bez deszczu. Wiatry z kierunków południowo-wschodnich w porywach 15-20 m/sek. W dzień 20-25 stopni ciepła.

Jutro w dzień lokalne opady. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 18-23 stopni ciepła.

Kalendarium

* Środa (5. V) jest 126 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 243 dni.

* Znak Zodiaku — Byk.

* Imieniny: Ireny, Irydy, Waldemara.

* Wschód Słońca — 5.31, zachód — 21.01.

Długość dnia 15 godz. 30 min.

* Księżyc. Pełnia — od 3 maja.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 4 maja 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8906
Dolar australijski	2,0883
1000 rubli białoruskich	1,3395
Dolar kanadyjski	2,1071
Frank szwajcarski	2,2234
Korona czeska	0,1061
Korona duńska	0,4639
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1316
100 forintów węgierskich	1,3740
Juanie chińskie	0,3492
Łat łotewski	5,2951
Korona norweska	0,4190
Złoty polski	0,7228
Rubel rosyjski	0,0996
Korona szwedzka	0,3774
1 mln lir tureckich	1,9724
Griwna ukraińska	0,5424
Korona słowacka	0,0856

„Kacowe” pracowników —

Element kultury

Aż jedna trzecia brytyjskich pracowników stara się o zwolnienie chorobowe tylko dlatego, że z powodu kaca lub zmęczenia nie czują się na siłach, aby spędzić kolejny dzień w pracy.

Kobiety znacznie częściej, niż mężczyźni, zostają w domu po nocy spędzonej na szaleństwach, zaś niektórzy z ankietowanych przyznają, że zdarzało im się symulować chorobę, aby nadrobić zaległości w ważnych sprawach osobistych. Z badań firmy ubezpieczeniowej Lloyds TSB Insurance na grupie 2000 osób wynika, że zwolnienia chorobowe stały się nieodłącznym elementem kultury brytyjskiej.

Badania wykazały również, że połowa pracowników biurowych wynosi do domu artykuły papiernicze, a ponad jedna trzecia planuje w godzinach pracy swój urlop.

onet.pl
Opr. W. D.

„Dzieje się więcej, niż się o tym mówi”

Wirus Sasser atakuje!

Nowy wirus informatyczny Sasser (wersja C) mógł już zarażać miliony komputerów i nadal się rozprzestrzenia — oceniła fińska firma bezpieczeństwa internetowego F-Secure.

Według Mikko Hyppönen, szefa badań antywirusowych firmy, być może został już zarażony 1 proc. komputerów na świecie, czyli ok. 6 mln. Wirus Sasser dotknął już wiele wielkich firm, zmuszając je do zamykania niektórych swych służb.

„Są wielkie straty w spółkach międzynarodowych. Dzieje się więcej, niż się o tym mówi” — ocenił ekspert, ograniczając się do tak ogólnikowego stwierdzenia.

Wirus Sasser zaatakował niewiel-

ką liczbę komputerów w Komisji Europejskiej — około 1200 na ogólną liczbę 25000 — poinformował rzecznik komisarzy Neila Kinnocka. Zaburzyło to pracę w Dyrekcji Generalnej Prasy i komunikacji oraz w gabinetach wielu komisarzy. W przeciwieństwie do innych wirusów Sasser nie rozprzestrzenia się przez korespondencję. Wystarczy by komputer był połączony z Internetem i wyposażony w program Microsoft Windows 2000, Windows Server 2003 lub Windows XP. Wirus zamyka komputer, a następnie go włącza i czynność tę powtarza wielokrotnie, uniemożliwiając korzystanie z komputera.

PAP



Uśmiechnij się

Jasio mówi do mamy:

— Mamo, to jest Kazio! Przyjrzyj mu się uważnie!

— Dlaczego?

— Bo on się uczy jeszcze gorzej niż ja!

— Jasiu, jaka to część mowy — „malpa”?

— Jest to czas przeszły od rzeczownika „człowiek”.